

Jadą radzieckie transporty dla Nowej Huty

KRAKÓW (PAP)
Realizując konsekwentnie zasadę przedterminowych dostaw dla kombinatu Nowa Huta, przemysł radziecki nadsyła już transporty części i urządzeń dla walcowni blachy. Budowę tego wielkiego obiektu, który dostarczy nam tysięcy ton blachy niezbędnej m. in. do wyrobu artykułów codziennego użytku, nowohuckie załogi rozpoczęły 1 października br.

W ostatnim czasie nadeszły dla walcowni blachy Nowej Huty ze Związku Radzieckiego różne części, ważące ponad 60 ton.

Obok części do budowy walcowni blachy, przemysł radziecki nadsyła ostatnio duże transporty urządzeń dla rejonu koksołowni, gdzie prowadzone są roboty montażowe.

Park maszynowy warsztatu mechaniczno-remontowego wzbogacił się w tych dniach o nową, wielką obrabiarkę. Waga tego nowoczesnego agregatu, wyprodukowanego w ZSRR — przewyższa 49 ton.

Nadeszły również części precyzyjnej maszyny aglomeracyjnej dla wydziału przygotowania rud, części suwnicy mostowej dla rejonu wielkich pieców i dal-

sze urządzenia zgniatacza.

WARSZAWA (PAP)

Dostosowując się do życzeń odbiorców przemysł obuwniczy przygotowuje znaczne rozszerzenie asortymentu produkcji. Zakłady obuwnicze wyrabiać będą w 1954 r. 212 wzorów obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, to jest o 90 więcej niż produkują się w roku bieżącym.

Z 212 wzorów — 174 stanowią zupełnie nowe modele, opracowane przy współudziale artystów-plastyków, z uwzględnieniem wskazówek przedstawicieli handlu hurtowego i detalicznego.

Nowe rodzaje obuwia będą charakteryzować się przede wszystkim wyższą jakością. Osiągnięto to przez rozszerzenie stosowania skór wysokogatunkowych, na przykład wodoodpornych, tak zwanych skór natryskiwanych i innych, przez użycie do produkcji lepiej wykonanych artykułów pomocniczych, jak: sprzączki, oczka kamasznicze oraz przez staranniejsze wykańczanie obuwia.

W roku przyszłym nastąpi m. in. znaczne rozszerzenie asortymentu poszukiwanych na rynku męskich i damskich butów na gumie mikroporowatej.



W związku z obchodem 10-lecia Wojska Polskiego na polach Grunwaldu, gdzie oręż polski wraz z siłami wojsk litewskich, ruskich i czeskich odniósł historyczne zwycięstwo nad krzyżacką nawałą, odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku — symbolu zwycięstwa młodych wojsk walecznych i niezłomności narodu.

Na zdjęciu: przedstawiciele społeczeństwa składają wieńce u stóp pomnika.

CAF —
Fot. Uklejewski

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, czwartek 15 X 1953 r.

Nr 246 (2991)

Osiągnięcia Kraju Rad drogowskazem w walce o pokój i lepsze jutro dla ludzi pracy całego świata

Przemówienie N. M. Szwerownika
na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych

WIEDEŃ (PAP)

Na wstępie swego przemówienia wygłoszonego na posiedzeniu popołudniowym III Światowego Kongresu Związków Zawodowych w dniu 11 października przewodniczący radzieckiej delegacji związkowej N. M. Szwerownik powitał w imieniu robotników, inżynierów, techników i urzędników zrzeszonych w radzieckich związkach zawodowych delegatów, obserwatorów i gości obecnych na Kongresie.

MILIONY ZWIĄZKOWCÓW
WALCZA O POKÓJ

Miliony ludzi pracy w różnych krajach, bez względu na swe przekonania polityczne i wierzenia religijne, na rasę i narodowość stanowią pod kierownictwem Światowej Federacji Związków Zawodowych potężny front robotniczy i stawiają zdecydowany opór wyzyskiwaczom we wszystkich krajach kapitalistycznych, walczą przeciwko podległościom do nowej wojny imperialistycznej.

Jest to jeden z najdonioślejszych wyników działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych i jej zasługą wobec klasy robotniczej.

Szwerownik podkreślił, że dzięki krzepnącej jedności klasy robotniczej, masy pracujące mogą zmuszać rządy i przedsiębiorców do ustępstw i do zaspokajania aktualnych, żywotnych postulatów ludzi pracy, mogą wyzyskiwać z więzień bojowników o sprawę klasy robotniczej, bronić interesów narodowych najsukuteczniej bronić pokoju.

Radzieckie związki zawodowe aprobują w całej rozciągłości działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych i jej organów kierowniczych, działalność ta bowiem poświęcona była całkowicie umocnieniu jedności klasy robotniczej w walce o polepszenie warunków jej życia i pracy, o zapewnienie praw związków zawodowych i swobód demokratycznych, o niezawisłość narodową, o pokój na całym świecie.

PIĘKNE OSIĄGNIĘCIA

Następnie Szwerownik omówił działalność radzieckich związków zawodowych w ciągu ostatnich czterech lat.

Dzięki sukcesom osiągniętym przy czynnym udziale

radzieckich związków zawodowych, walczących nieustannie o podniesienie wydajności pracy oraz o stosowanie

w szerokim zakresie przodujących metod nowatorów, podniósł się w naszym kraju dobrobyt ludności, co znalazło wyraz we wzroście nominalnej i realnej płacy robotników, inżynierów, techników i urzędników, w zwiększeniu się dochodów chłopów.

Równoległe ze wzrostem realnych płac osiągnięciem w wyniku obniżania cen artykułów (Ciąg dalszy na str. 2)

Piękna inicjatywa kół ZMP

Wynikiem pracy młodych zbiorowy transport

Gdy Janina Węcka wróciła z narady aktywów ZMP-owskiego w Gnieźnie, gdzie omawiano sprawy związane z realizacją planów gospodarczych i zobowiązań finansowych wsi, zaczęła analizować swoją gromadę. Dlaczego jej ojciec nie wykonał jeszcze planu? Przecież zboże jest, plonowało nieźle, a tylko 50 procent należności państwowych odstawił do punktu skupu. Dlaczego inni w gromadzie ociągają się również z odstawą?

Tak. To jest wynikiem kulackiej propagandy.

Następnego dnia Janka zaczęła rozmawiać z ojcem.

Franciszek Węcki jest dobrym obywatelem. Ale pozwolił zasugerować się kulackim plotkom o rzekomym nieurodzaju, mimo, że zebrał na przykład 25 kwintali jęczmienia z hektara, mimo że plany odstaw żywności i mleka wykonał, a i wszystkie raty podatku zapłacił w terminie.

Z początku ofuknął córkę. W miarę jednak, jak Janina zaczęła przypominać mu jego udział w walkach w powstaniu wielkopolskim, poniewierkę za czasów jaśnie pańskiej, kapitalistycznej Polski, trudności przy zakładaniu gospodarstwa, nieomal codzienne wizyty sekretarzy, okupacyjną gehennę, wysiedlenie i gdy to przeciwstawiła dzisiejszym czasem wolności, swobód i wzrastającej dobroci (Ciąg dalszy na str. 2)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich

Podano oficjalnie do wiadomości, że minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden wystąpił do sekretarza stanu USA J. F. Dullesa i francuskiego ministra spraw zagranicznych G. Bidault depeşe, w których zaproponował odbycie w Londynie około 15 października br. wspólnej konferencji „w celu omówienia problemów interesujących Anglię, Stany Zjednoczone i Francję”.

Jak donosi agencja Reutersa, propozycja została przyjęta i trzej ministrowie postanowili spotkać się w Londynie 16 bm. Obrady mają potrwać dwa dni



Janina Węcka w rozmowie z ojcem

Czynem produkcyjnym czcimy XXXVI rocznicę Wielkiego Października

Coraz liczniej napływają dumne meldunki załóg fabrycznych Wielkopolski

Polska klasa robotnicza czynem produkcyjnym czci 36 rocznicę Wielkiego Października. Tysiące ton węgla i sta-
li, tysiące metrów tkanin, maszyny dla polskiej wsi, wyprodukowane ponadplanowo przez klasę robotniczą w ramach czynu październikowego wzmocnią potęgę naszej budującej socjalizm Ojczyzny, wzmocnią siły całego świata tegoż obozu pokoju.

PORCELIT

Załoga chodzieskiej Fabryki Porcelitu wyprodukowała w październiku dodatkowo jeden wagon towaru eksportowego oraz 4000 sztuk naczyń porcelanowych.

Wiele zobowiązań podjętych w tym zakładzie zmierzających do dalszego podniesienia warunków socjalno-bytowych załogi. Hotel robotniczy przy fabryce otrzymał pełne urządzenie oraz centralne ogrzewanie, wykonane we własnym zakresie ze złomu. Dyrekcja zakładów zobowiązała się ponadto dopilnować budowy żłobka i jeszcze w tym roku oddać go do użytku. Ośrodek Zaopatrzenia Robotniczego uruchomił sklep wielobranżowy dla rodzin pracowników, ułatwiając im w ten sposób zaopatrywanie się w artykuły pierwszej potrzeby.

SWARZĘDZKIE FABRYKI
MEBLI

Liczne i cenne są zobowiązania, którymi wita 36 rocz-



CAF — Fot. Baranowski

Dnia 11 października 1953 roku Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wydał przyjęcie dla przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego Wojska Polskiego. Na przyjęciu obecni byli: członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, generalicja, przedstawiciele stronnictwa politycznych. Na przyjęcie przybyli również szefowie placówek dyplomatycznych państw obozu pokoju.

Na zdjęciu: Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w rozmowie z przodującymi żołnierzami W. P.

Ostry protest rządu polskiego przeciwko pirackiej napaści na polski statek

Nota rządu polskiego do USA

Minister spraw zagranicznych, dr Stanisław Skrzyszewski, wręczył dnia 12 października br. ambasadorowi Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie, p. J. Flack, notę rządu polskiego następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Warszawie i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

Według otrzymanych przez Ministerstwo wiadomości w dniu 4 października 1953 r. około godziny 18 czasu pekińskiego statek polskiej marynarki handlowej „Praca” został zatrzymany na pełnym morzu w punkcie położonym pod 122 st. 45 min. długości geograficznej i 21 st. 27 min. szerokości geograficznej w odległości 125 mil na wschód od wyspy Taiwan przez kanonierkę Czung Kai-szeka. Ubrojeni żołnierze z tej kanonierki obsadzili statek. W ciągu godziny przed tym faktem nad statkiem patrolowały dwa samoloty, z których jeden nosił znaki sił powietrznych Stanów Zjednoczonych. Według wiadomości podanych przez agencje prasowe, statek „Praca” został następnie przemocą doprowadzony do portu Kao-hsiung na Tajwanie.

Powyższy fakt zatrzymania i obsadzenia statku polskiego stanowi jaskrawe pogwałcenie wolności żeglugi. Oznacza on również zawładnięcie statkiem i naruszenie praw bandery.

Rząd polski zmuszony jest obarczyć rząd Stanów Zjednoczo-

nych odpowiedzialnością za ten akt napaści. Jest bowiem rzeczą wiadomą, że stacjonujące na wyspie Taiwan oddziały Czung Kai-szeka znajdują się pod polityczną i wojskową kontrolą Stanów Zjednoczonych, które otaczają je opieką i zaopatrują w sprzęt i uzbrojenie. Korzystając z tej własnie opieki, oddziały morskie Czung Kai-szeka, dokonując bezprawnych aktów napaści na statki handlowe, dopuszczają się prowokacji i zakłócają spokojną żeglugę w tej części Oceanu Spokojnego.

W tym konkretnym wypadku zasługują na podkreślenie jako istotny fakt udziału w akcji przeciwko polskiemu statkowi samolotów sił powietrznych Stanów Zjednoczonych.

Z uwagi na powyższe rząd polski wyraża najostrejszy protest przeciwko brutalnemu pogwałceniu praw bandery polskiej i bezprawnemu aktowi zatrzymania i zajęcia statku, oraz zwraca się do rządu Stanów Zjednoczonych o podjęcie natychmiastowych kroków w celu zwolnienia statku wraz z załogą i ładunkiem i umożliwienia mu kontynuowania jego pokojowej żeglugi.

Rząd polski zastrzega sobie prawo do dochodzenia wszelkich szkód, które z faktu zajęcia statku wynikły i jeszcze wyniknąć mogą, oraz domaga się surowego ukarania winnych.

Warszawa,
dnia 12 października 1953 r.

ilość włókien surowca uchodzących z wodami odciekowymi i zaoszczędzi 1 proc. surowca przez należytą kontrolę wsadu.

Zobowiązany jest wiele, przy czym dotyczą one nie tylko produkcji.

— Każdy z członków załogi — członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i związku zawodowego — głosi jeden z meldunków, zgłoszonych wśród okłasków na masówce.

— Rozprawdzimy dodatkowo wśród robotników 50 dalszych okrągłych działkowych — postanawia Komisja Socjalno-Bytowa.

— Zmniejszymy o 10 proc. zużycie energii elektrycznej w godzinach szczytowego napięcia — (Ciąg dalszy na str. 2)

Układ wojskowy USA — Grecja

Departament stanu USA podał oficjalnie do wiadomości o podpisaniu w Atenach układu wojskowego amerykańsko-greckiego. Układ daje prawo Stanom Zjednoczonym korzystania z szeregu greckich lotnisk i baz morskich. Stany Zjednoczone będą mogły korzystać z szos i kolei greckich, budować, rozbudowywać i zarządzać greckimi obiektami wojskowymi.

Podział wolnego obszaru Triestu jest pogwałceniem traktatu pokojowego z Włochami i nie da się pogodzić z utrzymaniem pokoju

Nota rządu radzieckiego do rządów USA i Anglii
w sprawie wolnego obszaru Triestu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Dnia 12 października Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady USA w Moskwie następującą notę rządu radzieckiego w sprawie wolnego obszaru Triestu:

Dnia 8 października rządy USA i Wielkiej Brytanii ogłosiły swą decyzję przekazania rządowi Włoch administracji nad strefą „A” wolnego obszaru Triestu. Ten akt rządów USA i Wielkiej Brytanii, oznaczający podział wspomnianego terytorium, stanowi jaskrawe pogwałcenie warunków traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących utworzenia wolnego obszaru Triestu.

Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami przewiduje utworzenie wolnego obszaru Triestu, który winien być neutralny i zdemilitaryzowany oraz administrowany zgodnie z postanowieniami w sprawie tymczasowego reżimu, jak również zgodnie ze stałym statutem wolnego obszaru Triestu, gwarantującym ludności tego terytorium prawa demokratyczne i podstawowe swobody. W myśl traktatu pokojowego, Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna wyznaczyć gubernatora wolnego obszaru Triestu, po czym należy utworzyć Tymczasową Radę Rządową tego obszaru, zwołując z gromadzenia ustawodawczego oraz opracować konstytucję. Traktat pokojowy postanawia również, że po upływie 135 dni od chwili wyznaczenia gubernatora wszystkie obce wojska powinny być wycofane z wolnego obszaru.

Na podstawie zobowiązań przyjętych przez USA, Wielką Brytanię, Francję, ZSRR i 17 innych krajów — sygnatariuszy traktatu pokojowego z Włochami, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki, zgodnie z protokołem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw z dnia 12 grudnia 1946 r. zobowiązały się zapewnić wybór gubernatora wolnego obszaru Triestu przez Radę Bezpieczeństwa, z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami.

„Zadane z tych postanowień nie zostało jednak wykonane, ponieważ rząd USA, podobnie jak i rząd Wielkiej Brytanii nie wywiązały się ze swych zobowiązań w sprawie utworzenia wolnego obszaru Triestu.

Znalazło to wyraz przede wszystkim w fakcie, że rządy USA i Wielkiej Brytanii odrzuciły wszystkie proponowane w Radzie Bezpieczeństwa kandydatury na stanowisko gubernatora, choć nie miały ku temu żadnych podstaw. Rządy USA i Wielkiej Brytanii odmówiły przy tym zgody na wyznaczenie na stanowisko gubernatora kogokolwiek spośród tych kandydatów, których w swoim czasie same wysuwały w Radzie Bezpieczeństwa. Pogwałcenie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię swych zobowiązań znajduje również wyraz w fakcie, że Triest został przekształcony w nielegalną anglo-amerykańską morską bazę wojskową, której przeznaczenie jest doniosłą rolę w planach wojennych agresywnego bloku północno-atlantycznego.

Rząd radziecki w swych notach z 17 listopada 1951 r. i z 24 czerwca 1952 roku zwracał już uwagę rządów USA i Wielkiej Brytanii, że podział wolnego obszaru Triestu nie da się pogodzić z utrzymaniem

pokoju i bezpieczeństwa oraz może wywołać jedynie nowe komplikacje w tej części Europy. We wspomnianych notach podkreślano również, że podział tego obszaru sprzeczny jest z interesami jego ludności, gdyż pozbawia ją możliwości korzystania z praw demokratycznych, przewidzianych w stałym statucie wolnego obszaru Triestu.

Fakty dowodzą, że nowy akt pogwałcenia traktatu

pokojowego z Włochami przez rządy USA i Wielkiej Brytanii nieuchronnie prowadzi do zaostrenia tarć w stosunkach między państwami, a zwłaszcza między krajami, które graniczą z wolnym obszarem Triestu, oraz zagraża pokojowi i bezpieczeństwu w tej części Europy.

W związku z powyższym rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że cała odpowiedzialność za następstwa tego jaskrawego pogwałcenia traktatu pokojowego z Włochami spada na rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Analogiczna nota została skierowana do rządu Wielkiej Brytanii.

Piękna inicjatywa koła ZMP

(Dokończenie ze str. 1)

Jącego dobrobytu pracującego chłopstwa — ojciec zastanowił się.

Janka mówiła słusznie — powiedział do nas Wędek. — Przypomniała mi, że przed wojną nie miałem często na kupno butów dla dzieci, a dziś wszyscy są dobrze ubrani, że dawniej nie mogłem kupić nawozów sztucznych i miałem na moich 6 ha kiepskie zbiory — dziś mogę kupić ile zechcę, bo stać mnie na to. A jak mi jeszcze wykazała, że mój zięć, Mieczysław Trzybiński, syn małego rolnego chłopca z sąsiedniego Kosowa jest oficerem, co dawniej było nie do pomyślenia, to spuściłem ze wstydem oczy. Zrozumiałem, że postępuję źle.

I Franciszek Wędek załadował zboże na wóz, pojechał na punkt skupu, wykonując plan w 100 proc. Po powrocie do domu oświadczył z radością całej rodzinie: — wypełniłem swój obowiązek.

Janka z nowym, przekonującym argumentem wyruszyła na wieś, do młodzieży. Zwołano zebranie koła ZMP. Młodzieżowcy za przykładem Janki przekonali swoich rodziców, że nie warto słuchać kulańskich bredni. Po kilku dniach liczba chłopów, stu procentowców, powiększyła się. Odwiozł swoją końcówkę Klemens Brzostowicz, Stanisław Wojciechowski, Jan Szalbierz, Kazimierz Szymkowiak, Kazimiera Sikorska, Ignacy Piechnik...

Janka Wędek wraz z innymi kolegami z ZMP udała się teraz do sołtysa Gramzgo. Zwołano zebranie gromadzkie, na którym młodzież zaagutowała starszych. Na wniosek ZMP-owców stanęło na tym, że gromada Szczytniki Czerniejewskie zorganizuje zbiorowy transport zboża, celem podniesienia procentu wykonania rocznego planu.

W poniedziałek rano na drodze wiejskiej załopotali biało-czerwone chorągiewki, zajaśniały białą transparenty głoścące, że chłopcy z gromady Szczytniki wykonują manifestacyjnie swój patriotyczny obowiązek wobec Ojczyzny, wobec klasy robotniczej.

— Może uda się zarobić na spekulacji — rozmyślał i na mawiał innych, aby również nie sprzedawali państwu zboża. Ale nieczne zamiary kulaśka zdemaskowali chłopcy z Woli Książęcej. Kulaśka osadzono w więzieniu.

Spekulacja zbożem nie popłaca. Przekonał się o tym również kulaśk Wawrzyn Pawlak z gromady Wolica Pułsta w gminie Nowe Miasto, który twierdził, że zboża nie ma i bezczelnie odmawiał wszelkiej odstawy.

Kulaśka został zderaskowany przez małorolnych chłopów, którzy nie pozwolili, aby tacy jak Pawlak żerowali na klasie robotniczej i pracującym chłopstwie.

St. Krzyżostaniak

Ambasador Menon opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP)

Dnia 13 bm. opuścił Warszawę udając się do Moskwy ambasador Republiki Hinduskiej w Moskwie P. K. P. S. Menon, który bawił w Polsce w związku z otwarciem wystawy sztuki hinduskiej.

Ambasadora Menona żegnali na lotnisku sekretarz generalny KWKZ ambasador J. K. Wende i dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — E. Bartol.

Coraz liczniej napływają dumne meldunki załóg fabrycznych Wielkopolski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

głoszą inny meldunek. Ilość meldunków w Fabryce Papieru „Malta” rośnie: Oto personel inżynieryjno-techniczny zrealizuje do dnia 31 grudnia co najmniej 90 proc. złożonych dotychczas po myślowo racjonalizatorskich.

ELEKTROWNIA POZNAŃSKA

Podjęmując wezwanie PZNF załoga Elektrowni poznańskiej postanowiła m. in.:

— w dziedzinie produkcji: przyspieszyć realizację swego zobowiązania długofalowego oraz obniżyć w IV kwartale br. wskaźnik zużycia węgla, co pozwoli na zaoszczędzenie 415 ton tego cennego surowca.

— załoga maszynowni przepracuje IV kwartał bez awarii oraz we własnym zakresie wykona czyszczenie kondensatorów i chłodnic olejowych.

Robotnicy i pracownicy umysłowi Elektrowni podjęli ponadto szereg cennych zobowiązań indywidualnych.

Inż. Kiełka i kierownik kotłowni Piasecki opracują założenia projektowe dla klimatyzacji kotłowni. Przez poprawienie warunków klimatyzacji zwiększy się wydajność pracy.

CUKROWNIA GNIEZNO

60 ponadplanowych ton paszy z miazgi buraka użyjka surownia gnieźnieńskiej cukrowni przez lepsze odwołanie wody dyfuzyjnej.

Kotłownia postanowiła zaoszczędzić w czasie kampanii 110 ton węgla. Dział plantacji w trosce o podniesienie wydajności z hektara, rozprzestrzeni 700 ton wapna defekacyjnego, co da średnią zwiększyć plonów 30 q z 1 ha.

Szereg zobowiązań podjęły również inne działy: mechaniczny (dostarczyć ponad planowo 15 ton złomu stalowego) produkcyjny, dział elektryczny, stolarnia, straż pożarna, służba dozoru i administracja cukrowni.

POZNAŃSKA WYTÓRNIA PAPIEROSÓW

Pracownicy Poznańskiej Wytwórni Papierosów podjęli dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — 136 zobowiązań zespołowych i 47 indywidualnych dotyczących produkcji, higieny i bezpieczeństwa pracy oraz poprawy warunków bytowych załogi. Zobowiązania te przyniosą 44.500 zł oszczędności.

Przemówienie N.M. Szvernika na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych

(Dokończenie ze str. 1)

1955 roku w ramach budownictwa państwowego wybuduje się nowe domy mieszkalne o łącznej powierzchni mieszkaniowej około 105 milionów metrów kwadratowych.

W całym kraju realizowane jest obowiązkowe, powszechne siedmioletnie nauczanie. Do wyższych i średnich uczelni technicznych i specjalnych zakładów naukowych uczęszcza przeszło 3 miliony słuchaczy. Łączna liczba uczących się we wszystkich rodzajach szkół wynosi w roku bieżącym 57 milionów osób.

Głównym wskaźnikiem dobrobytu narodu radzieckiego jest nieprzerwany wzrost dochodu narodowego. Dla zaspokojenia swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych masy pracujące ZSRR otrzymują około 1/3 dochodu narodowego, a pozostała część przeznaczana jest na rozszerzenie produkcji socjalistycznej oraz na zaspokojenie innych ogólnopństwowych i społecznych potrzeb.

W czasie od 1940 do 1951 r. dochód narodowy wzrósł w naszym kraju o 83 proc., a w roku 1952 nastąpił dalszy jego wzrost o 11 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

W okresie pięciu lat dochód narodowy zwiększył się co najmniej o 60 proc., a realna wartość płac, uwzględniając również obniżki cen detalicznych, wzrosła co najmniej o 35 proc.

W końcowej części referatu Szvernik omówił zadanie umocnienia jednoci klasy robotniczej wszystkich krajów, które nazwał podstawowym, żywotnie ważnym zadaniem międzynarodowego ruchu robotniczego.

LUDZIE RADZIECCY CHCĄ ŻYĆ W POKOJU

Radzieckie związki zawodowe — powiedział Szvernik w zakończeniu — są żywotnie zainteresowane w utrzymaniu pokoju. Jednymyślnie popierają one pokojową politykę zagraniczną swego rządu.

Polityka ta opiera się na niezłomnym przekonaniu, że można znaleźć drogę do uregulowania spornych i nierozwiązanych zagadnień w sposób pokojowy, na podstawie wzajemnego porozumienia państw zainteresowanych.

Związkowi Radzieckiemu obce są agresywne plany. Na ród nasz chce żyć w pokoju ze wszystkimi narodami, był on i jest za rozwijaniem współpracy gospodarczej i kulturalnej między narodami.

W zachowaniu pokoju zainteresowane są wszystkie narody świata, a przede wszystkim klasa robotnicza, masy pracujące, którym wojna może przynieść tylko nowe niezliczone ofiary i cierpienia.

Niechaj więc mocny i niezwyciężony będzie sojusznik klas robotniczych wszystkich krajów w walce przeciwko podżegaczom wojennym, o zachowanie i umocnienie pokoju światowego, o szczęście ludu pracującego.

— Dla uczczenia Rewolucji Październikowej postaramy się dostarczyć państwu i robotnikom w mieście jeszcze więcej mleka i tłuszczu — dorzuci przewodnik pracy Ludwik Kędzia. Nasz słoneczny październik zawiązujemy przeciwko bohaterom tamtego Października.

(AZ)

Kierownik PGR Gałowo, pow. Szamotuły Roman Jagodziński rozmawia z polowym Janem Skrzyżczakiem.

Złoty październik naszych dni

Do Gałowa prowadzi szeroka brama. Przez pięknie utrzymany park dochodzi się do pałacu. Mieści się tu administracja Zespołu, do którego należy 11 państwowych gospodarstw rolnych, znanych ze swej dobrej pracy. Wśród nich przodkuje Gałowo i Przyborówko.

Na zebranie, poświęcone 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej

Revolucji Październikowej, który nas nie tylko wyzwolił ze strasznej niewoli Hitlera, ale pomógł w budowie takiego kraju, jaki jest u nich — kraju socjalizmu.

Nowy porządek na świecie zapoczątkowała Rewolucja Październikowa. Jej rocznica jest nam ludziami pracy bardzo droga. Dlatego uczelmy ją najlepiej jak umiemy. Nasza praca.

Długie niemilkające oklaski potwierdziły słowa Stachowiaka. Pracownicy Gałowa przyspieszeniem planów produkcyjnych i dodatkowymi pracami rolnymi postanowili uczcić wielką rocznicę.

Po zebraniu rozmawiamy z grupą ZMP-owską. Jest wśród nich również kierownik PGR Gałowo, Roman Jagodziński, syn chłopca z Tarnowa Podgórnego, absolwent Liceum Rolniczego w Bojanowie. Pracuje dopiero rok w Gałowie, ale zdołał sobie pozyskać szacunek i przywiązanie wszystkich pracowników. Starych i młodych.

— W jaki sposób doszliśmy do takich dobrych wyników pracy w naszym gospodarstwie?

— W dużej mierze jest to zasługa naszych ZMP-owców — mówi Roman Jagodziński. — Powiedzieliśmy sobie, że całe nasze budownictwo jest przecież młode. Musimy więc wszyscy pracować po młodzieńcowsku. Zapałem. W wyniku naszej agitacji w gorącym dla gospodarstwa okresie siewów czy żniw, do pracy wychodzą wszyscy pracownicy z rodzinami, nie odcagają się też pracownicy administracji. Wszyscy wychodzimy wtedy w pole.

Czechowskiego, brygadzie polowego z Przyborówka, zastajemy w polu. Omawia właśnie z przodującymi pracownikami — Ludwikiem Kędzią

i Pawłem Łapą sprawę należytego kopcowania buraków pastewnych.

— Ważna to sprawa dla gospodarstwa — mówi. — Specjalizujemy się przecież w hodowli bydła. Nasza obora zajmuje drugie miejsce w Polsce. Te piękne wyniki osiągnęliśmy dzięki racjonalnemu żywieniu i starannej opiece. Oborowy Stefan Kapłon karmi każdą sztukę indywidualnie. Nasza rekordzistka — krowa „Pigwa”, daje 32 litry mleka dziennie. W ciągu trzech kwartałów zrealizowaliśmy 120 procent planu odchovu cieląt.

— Dla uczczenia Rewolucji

Październikowej postaramy się dostarczyć państwu i robotnikom w mieście jeszcze więcej mleka i tłuszczu — dorzuci przewodnik pracy Ludwik Kędzia. Nasz słoneczny październik zawiązujemy przeciwko bohaterom tamtego Października.

(AZ)

Zkroniki dyplomatyczne

W dniu 13 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce Constantin Nistor złożył wizytę wstępna ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

NASI KORESPONDENCI

Donoszą

ZBIOROWY TRANSPORT ZIEMNIAKÓW

Rolnicy gromady Hrabczynek, powiat Września, zorganizowali w dniu 8 października zbiorowy transport ziemniaków, przywożąc 20 ton do punktu skupu.

Ryszard Sarbinowski

ZDEMAKOWALI ICH CHŁOPI

Kulaśk Michał Siplak z gromady Wola Książęca w gminie Kotlin jakby na ironię odwoził do punktu skupu 100 kg zboża.

Stefan Kapłon, przodujący oborowy z PGR Przyborówko ze swą wychowanką, rekordzistką „Pigwa”, dająca dziennie 32 litry mleka.

nej Rewolucji Październikowej przysłali wszyscy pracownicy ze swymi rodzinami. W skupieniu wysłuchali referatu. Kiedy otwarto dyskusję, po chwili zgłosił się przewodnik pracy Michał Stachowiak. Powiedział on tak:

— 30 lat pracuję w tym majątku i wiem jak było. Była poniewierka. Bydleta były ważniejsze dla pana jak ludzie. Dziś jest inaczej. Dziś nasze państwo honoruje ludzi. Za dobrą pracę dostajemy premie i odznaczenia. Mamy Polskę, w której my rządymy — robotnicy i chłopcy. Ży-



Brygadziści polowy Czechowskiego z Przyborówka omawiają z przodującymi pracownikami Ludwikiem Kędzią i Pawłem Łapą sprawę należytego kopcowania buraków pastewnych.

...gdy źle pracuje transport, księgowy i dyrekcja

Wokół przyczyn niewykonania planu remontów kapitalnych mieszkań

W roku bieżącym plan remontów objął w Poznaniu 6150 izb mieszkalnych, w około 130 budynkach. Środki finansowe przeznaczone na ten cel wyrażają się sumą 4.842.000 zł. Mimo jednak tej poważnej dotacji realizacja planów remontów kapitalnych przebiega w Poznaniu na ogół niepomyślnie. Do dnia dzisiejszego zrealizowano bowiem tylko około 50 proc. rocznego planu. W I kwartale br. — 22 budynki miały poddać remontowi kapitalnemu. Z ilości tej wykonano jednak zaledwie 17. Remont pozostałych obiektów przeniesiono na dalsze kwartały, z tym jednak skutkiem, że po dzień dzisiejszy ich nie przeprowadzono. W II i III kwartale sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej.

Brak troski o materiały

Utrwaliło się wśród inwestorów (Prezydium MRN) i wykonawców (Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane) dość wygodne przekonanie, że bezpośrednia przyczyna nierytmicznego wykonywania planów remontów kapitalnych jest brak materiałów budowlanych. Państwo, przeznaczając ogromne sumy na doprowadzenie starych mieszkań do porządku, dba jednocześnie o realne zaplecze materiałowe. Jeżeli jednak zdarzy się, że w bieżącej chwili zabraknie np. okuć do okien, wynika to najczęściej z niedbałości zaopatrzeniowców. Nie może to jednak w żadnym wypadku skłaniać zainteresowanych do załamania rąk. Gorzej, jeśli nie przejawiają oni należytej troski o materiał posiadany, jeśli tolerują przejawy marnotrawstwa. Jako przykład posłużyć może tutaj budynek przy ul. Garbary 36, który m. in. poddano remontowi. Trzy dni przed rozpoczęciem remontu zwieziono tam potrzebny sprzęt i surowiec, który pozostawiono na ulicy bez dozoru. Ilość złożonych przed tym domem cegieł i piasku poczęła się dziwnie zmniejszać. Po prostu dzieci mieszkańców wykorzystwały ten materiał do swych zabaw. Bez opieki również pozostawiono cenne rury kanalizacyjne przed domem przy ul. Umiańskiego 24. Podobnych przykładów możemy podać więcej.

Od strony administracji

MPRB gubiąc się w gąszczy „problemów” administracyjnych nie dostrzega za gadnień istotnie ważnych. Wymownie przemawia za tym fakt, że np. główny księgowy tego przedsiębiorstwa nie wiedział o należnych MPRB kwotach z tytułu już wykonanych remontów. W Prezydium MRN pozostaje

Poznań staje się coraz piękniejszym miastem. Przybywają niemal każdego tygodnia nowe, piękne domy. Nieprzerwanie rozbudowujące się osiedla robotnicze na Dębie, Komandorii czy przy ul. Chociszewskiego tworzą już całe dzielnice zamieszkałe przez setki rodzin.

Troska o warunki mieszkaniowe nie ogranicza się jednak do budowy nowych osiedli i bloków. Każdego roku w budżecie miasta przeznaczają się poważne sumy na remonty i konserwację istniejących budynków, na podłączanie mieszkań do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, elektrycznej itp.

do odebrania około miliona złotych, czego jednak MPRB nie może uczynić, gdyż, nie wystawia rachunków.

Podobnie przedstawia się sprawa socjalistycznej dyscypliny pracy. W dniu 12 bm. na budowie przy ul. Matejki 7 nie było mimo późnej godziny listy obecności.

A oto drugi przykład: w obiekcie mieszkalnym przy ul. Rokossowskiego 56 pracuje 3 robotników. 12 bm. jednak o godz. 8.30 nie było tam nikogo.

Osobnym zagadnieniem jest sprawa transportu. Przed kilkoma miesiącami utworzono w Poznaniu Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego. Praktyka wykazuje, że pomysł ten nie należy do udanych. MPRB jest bowiem pozbawione możliwości samodzielnego dysponowania taborem samochodowym. Na przewiezienie materiału zużywa się zazwyczaj ok. pół godziny. Obecnie kierownicy robót czekają muszą na przyzwanie samochodu często więcej niż 48 godzin, co, rzecz jasna, nie może przyspieszyć wykonania planu. Stawia ponadto w

niekorzystnym świetle twórcę tego „usprawnienia”, który niewidocznie nie przemyslał tej sprawy.

Artykuł nasz, rzecz prosta, nie wyczerpuje całego zagadnienia. Nie wykonanie planu remontów spowodowane zostało wieloma niedociągnięciami, złą pracą wielu ludzi. Sprawa współzawodnictwa w MPRB szczególnie zaniebana — to jeszcze jeden powód niezrealizowania planów.

Do końca roku pozostały zaledwie 3 miesiące. W okresie tym należy — mimo trudności powstających wobec zmiany warunków atmosferycznych — wykonać zaległości oraz wzmoć operatywną kontrolę wykonania dekadowych zadań. Trzeba, by Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN oraz Komisja Budownictwa MRN zainteresowała przebiegiem robót opinii publiczną poprzez organizowanie narad wykonawców i inwestorów z mieszkańcami.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na organizowanie społecznej pomocy i kontroli remontów. W wielu miastach naszego kraju komitety blokowe mogą się poszczycić nie małymi osiągnięciami w przebieganiu remontów we własnym zakresie. Sądzimy, że trzeba wykorzystać ofiarność wielu mieszkańców naszego miasta, którzy chętnie udzielają pomocy. Mieszkańcy domów przy ul. ul. Rokossowskiego 182, Borej 25, Górki 16 — zorganizowaną pomocą przy wykopach, usuwaniu gruzu itp. potwierdzili słuszność tego postulatu.

Mieszkańcy powinni poza tym więcej niż dotąd interesować się przebiegiem remontu, jego terminowością i jakością, a swoje spostrzeżenia kierować do Komisji Budownictwa MRN, lub naszej redakcji.

Trzeba wreszcie, by podstawowa organizacja partyjna oraz Rada Zakładowa Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego więcej dbała o żywotne sprawy tej instytucji, by wypowiedziała walkę sztywnej administracji, biurokracji i bumelanctwu. Plany dalszej poprawy warunków mieszkaniowych ludzi pracy naszego miasta muszą i mogą być w pełni wykonane, o czym wyraźnie mówi ostatnia uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Wojciech Tyblewski

Na przykładzie gminy Rydzyna

O wykonaniu planu decyduje aktyw

Gmina Rydzyna znajduje się wprawdzie w odstawie zboża na pierwszym miejscu w powiecie leszczyńskim, lecz nie jest to wielki sukces, jeśli weźmiemy pod uwagę zaledwie 55 proc. wykonania planu rocznego.

Największym niebezpieczeństwem dla pracy aktywu jest samouspokojenie sukcesami. Stąd też plan wrześniowy załamał się, a przecież lipcowy i sierpniowy plan odstawał zboża w gminie Rydzyna wykonano w pełni. Zamiast wzmożonej walki o dalsze wykonanie planu, aktyw gminy dopuścił — niestety, do rozpanoszenia się kulackiej propagandy, która mówiła: „Zwickaj z odstawą!” lub „Narzekał, a władze będą musiały zmniejszyć plany!”.

Dopiero ostatnio po dokładnym zorientowaniu się w sytuacji respektu aktywistów opracował dokładny plan walki. Najlepszych wysłano do najbardziej zaufanych w odstawie włosek. Słusznie też postąpiono organizując codzienne odprawy, aby zbierać informacje o przebiegu agitacji w gromadach oraz informować aktywistów o wpływach zboża do punktu skupu. W ten sposób dobrze poinformowani aktywiści, po wzajemnej wymianie doświadczeń lepiej mogą prowadzić pracę uświadamiającą.

Dobrze się też stało, że klub korespondentów robotniczo-chłopskich w Lesznie zaczął wydawać gazetki osobne dla każdej gminy. Radują one chłopów, którzy obowiązek odstawy wypełnili, budzą opóźniających się, zmuszają opornych do przypomnienia sobie o konieczności sprzedaży zboża państwu. Ważną rolę spełniły również „błyskawice” — redagowane przez ZMP-owców. Mocne w argumentacji, z wymierzonym ostrzem satyry, czy nagany w kulaków, lub ich popleczników, zawsze trafiają do adresata.

Opóźniający się w odstawie średniolowcy Jan Dranczarek w Nowej Wsi, kiedy zobaczył swoje nazwisko na „błyskawicy” natychmiast za brał się do przygotowywania zboża do odstawy. „Błyskawicami” objęto wszystkie, nie wyjąwszy jeszcze z planu wioski gminy rydzynskiej.

Wniosk i ich załatwienie

Prezydium GRN jest nie tylko zobowiązane do pilnowania, aby plany państwowe były w pełni realizowane, ale także do sprawliwego rozpatrywania wniosków o ulgi.

Do Prezydium wpłynęło 114 wniosków. Około 60 uzasadnionych skutkami gradobicia, 20 wniosków dotyczyło poprawek i omyłek w areale. Słusznie poparli np. władze gminne wniosek Franciszka Kukla z Nowej Wsi, któremu padło kilka sztuk bydła i będącej w ciężkich warunkach Anieli Adameczakowej.

Opornych ukarano. Oto Michał Kwiatkowski z Moraczewa, jeden z przywódców klik kulackiej. Przewód rozprawy wykazał, że mógł wypełnić swój obowiązek wobec państwa, ale nie chciał, sądził, że to przestępstwo mu się „upiecze”. Kwiatkowski nie udało się — został ukarany.

Zwróćmy jeszcze uwagę na znaczenie dobrego przykładu. Gdyby nie przodował aktyw gromady Przybiń, nie mogłaby się ta wioska pochwalić swoimi 100,1 proc. wykonanego planu, albo gromada Robczysko, mająca już 97 proc. planu. Lecz jest źle, gdy o znaczeniu dobrego przykładu zapominają tacy jak np. sołtys Jan Ciszak II z Gwórzanek, czy radny gminy Ignacy Paszek, który do-

piero po rozmowie w Prezydium z przewodniczącym przystąpił do odstawy.

Praca aktyw daje rezultaty

Jak dużo mogą zdziałać aktywiści na terenie gminy — świadczy liczne fakty. Kazimierz Nowak z gminnej spółdzielni zorganizował transport zbiorowy z Nowej Wsi. Antoni Horowski — aktywista z Państw. Zakładu Wychowawczego, może się pochwalić zbiorowym transportem z Dębca. Jan Fęgler (GS) zmobilizował chłopów do zbiorowej odstawy w Tarnobrzegu, a instruktor rolny — Wawrzyniak doprowadził do zbiorowej odstawy z Kaczkowa i Rojczyna.

Gmina rydzynska ma jeszcze wiele do wykonania w planie odstawy zboża. Jak szybko wywiąże się z tego planu, zależy od dalszej pracy aktywu, od dobrych posunięć zespołu gminnego. Tak w akcji uświadamiającej, jak i walce z kulacką propagandą. Wykonanie planu skupu to obowiązek, a walka o wypełnienie tego obowiązku musi zakończyć się zwycięstwem.

Piracki wyczyn

Pospolity wyczyn piracki czang-kaiscewskich żołdaków, którzy dopuścili się niesłychanego gwałtu na handlowym statku polskim, na pełnym morzu — nie jest pierwszym aktem bezprawia tego politycznego bankruta. I jasne jest dla wszystkich, że nie ośmieliliby się on na ten czyn, gdyby nie miał dośrodków moralnego i materialnego oparcia.

Nota protestacyjna Rządu Polskiego, wystosowana w dniu 12 bm. do rządu Stanów Zjednoczonych, przytaczająca niezbitą fakt, wskazuje wyraźnie, że tym do poparcia i przyzwolenia, przy czym to pomocy gwałt ten został dokonany.

To samoloty wojskowe ze znakami sił powietrznych Stanów Zjednoczonych śledziły drogę statku i „towarzyszyły” mu bezpośrednio przed dokonaniem napadzie. Sama napadzie została wprawdzie dokonana przez kanonierkę Czang Kai-szeka, nie jest jednak tajemnicą, że samo istnienie bankrutowanej klikli kuomintangowskiej możliwe jest tylko dzięki pomocy USA i że oddziały wojskowe Czang Kai-szeka są od dawna zaopatrywane w sprzęt i uzbrojenie przez Stany Zjednoczone.

Na ile tego faktu przypomnieć należy opinii publicznej, że wrogowie międzynarodowego porozumienia i zwolennicy „zimnej wojny” już niejednokrotnie dopuszczali się brutalnych prowokacji i aktów gwałtu wobec bandy polskiej. Oszczercza, nie



Fot — CAF.

Bohaterki naród Ludowej Korei w szybkim tempie zaleca rany, zadane przez agresorów amerykańskich. Z każdym dniem wylaniają się z ruin domy mieszkalne, szkoły, zakłady produkcyjne.

Na zdjęciu: budowa domu w Phenianie.

Wł. Jakowlew

wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności i Kultury z Zagranicą

Współpraca kulturalna ZSRR z zagranicą

W ciągu ostatnich lat wzrasta znaczenie międzynarodowych stosunków kulturalnych, które popularyzując najwybitniejsze osiągnięcia nauki, literatury, sztuki, są jednocześnie doniosłym czynnikiem zacieśnienia więzów przyjaźni między narodami, służą sprawie utrwalenia pokoju. Państwo radzieckie, które od chwili swego powstania uznało pokój za nieodzowny warunek swego rozwoju, od wielu lat umacnia i rozwija ze wszelkich miar współpracę kulturalną z zagranicą.

Jedną z form międzynarodowej łączności kulturalnej są wizyty różnego rodzaju delegacji i poszczególnych osób, przybywających do ZSRR na zaproszenie Akademii Nauk ZSRR, WOKS, WCSPS, Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju i innych radzieckich organizacji społecznych.

W 1952 r. na zaproszenie samego tylko WOKS-u (Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności i Kultury z Zagranicą) odwiedziło Związek Radziecki przeszło 50 delegacji z 34 krajów: przedstawiciele sztuki brazylijskiej, działacze kulturalni z Burmy, wólkniarze z Finlandii i Francji, działacze oświatowi z Polski, dziennikarze amerykańscy, delegacje młodzieży chińskiej i angielskiej, labourystowskiej federacji studenckiej.

Z krajów demokracji ludowej, budujących socjalizm, ludzie pracy jadą do ZSRR po to, aby przyswoić sobie przebogate radzieckie doświadczenia socjalistycznego budownictwa.

Przedstawiciele społeczeństwa krajów kapitalistycznych jadą do ZSRR po to, aby na własne oczy ujrzeć te olbrzymie przeobrażenia, które dokonały się w kraju zwycięskiego socjalizmu.

Przed gośćmi z zagranicy otwierają się drzwi radzieckich instytucji naukowych, fa-

bryk i zakładów przemysłowych; mogą oni otrzymać odpowiedzi na wszystkie interesujące ich pytania, witają ich serdecznie w swoich mieszkaniach robotnicy i kolchoźnicy.

W ZSRR tradycja stała się gościnne występy artystów zagranicznych.

W ostatnich latach przyjeżdżali do ZSRR: z Włoch dyrygenci — Willy Ferreiro i Carlo Zecchi, z Niemiec — dyrygent Herman Abendroth, zespoły artystyczne z Chin, Korei, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Albanii. Do Moskwy przyjeżdżał polski zespół pieśni i tańca „Mazowsze” i artyści Opery poznańskiej.

Sprawie umocnienia i rozwoju międzynarodowych stosunków kulturalnych służą wyjazdy za granicę radzieckich działaczy społecznych, uczonych, pisarzy i artystów, jak również nowatorów produkcji przemysłowej i przodujących kolchoźników. Ludzie radzieccy uczestniczą w międzynarodowych sesjach naukowych, są gośćmi na obchodach miesięcy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Ludzie radzieccy szanują kulturę innych narodów. W ZSRR systematycznie obchodzą się jubileusze najwybitniejszych działaczy kultury wszystkich krajów i narodów.

W ostatnich latach dla uczczenia pamięci Leonarda da Vinci, Balzaka, Wiktora Hugo, Zola, Rabelais, Kopernika, Adama Mickiewicza, Chopina, Lu Sinia, Goethego, Beethovena, Verdiego, Bacha, Byrona, Caragiale, Smetany, Petoefiego, Botewa, organizowane były akademie, wystawy, koncerty, przedstawienia, ukazywały się jubileuszowe wydania dzieł tych wybitnych twórców.

O głębokim zainteresowaniu ludzi radzieckich wartościami kulturalnymi, stworzonymi przez inne narody, świadczy również fakt, że w latach wstępu radzieckiej wydano w ZSRR przeszło 200 milionów egzemplarzy utworów 1500 autorów obcych. Np. utwory Balzaka wydano w ZSRR w nakładzie 6287 tys. egz., nie licząc wychodzącego obecnie pełnego wydania jego dzieł.

Jedną z form łączności kulturalnej jest wysyłanie za granicę różnych wystaw radzieckich i organizowanie w ZSRR wystaw, obrazujących życie narodów innych krajów.

Współpraca kulturalna narodów służy wielkiej i szlachetnej sprawie pokoju i postępu.



— Do jakiego bloku należy Turcja?

— Do bloku państw alianckich.

— To w takim razie jest położona nad Atlantykiem w Europie zachodniej.

— Nie, Turcja jest państwem w Małej Azji z małym skrawkiem ziemi w Europie.

— Ach, a więc jako państwo mało-azjatyckie...

— ...została wybrana do Rady Bezpieczeństwa, jako przedstawiciel Europy wschodniej.

(T. D.)

Dla silniejszego zjednoczenia narodu

Z pełnym zadowoleniem przyjąłem deklarację Episkopatu z dnia 28 września 1953 r., która stwarza właściwe podstawy do realizowania Porozumienia między Państwem a Kościołem z kwietnia 1950 r.

Każdy katolik w Polsce Ludowej odczuwa i jest przekonany o tym, że wolność wyznania i swobód religijnych jest nam gwarantowana Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kult religijny i katolicy w Polsce Ludowej nie był i nie jest utrudniany, jak to głoszą wewnątrz i zewnątrz wrogowie naszej Ojczyzny. Przeciwnie — jesteśmy świadkami pomocy, jaką państwo ludowe daje kościołowi i katolikom w odbudowie zniszczonych świątyni. Przykładem niech będzie choćby gnieźnieńska bazylika prymasowska, która zostaje odbudowana poza ofiarami społeczeństwa, z funduszy państwowych.

Jako działacz katolicki od szeregu lat stwierdzam, że uczucia religijne nie przeszkadzają mi w pełnym wyrażaniu różnych kierowniczych funkcji społecznych i zawodowych. Przeciwnie — uczucia pracy katolika dla państwa ludowego i kościoła znajdują zrozumienie u władz państwowych, czego dowodem są wysokie odznaczenia państwowe dla księży i świeckich działaczy katolickich.

Uważam, że postanowienie Prezydium Rządu i deklaracja Episkopatu przyczyniają się do dalszego zjednoczenia całego narodu w wytrwałej pracy nad stałym podnoszeniem poziomu gospodarczego naszego państwa i utrwaleniem pokoju na całym świecie.

Wincenty Wittek

sekretarz Zarządu Woj. Oddz. Zrzeszenia Katolików „Caritas” i przewodniczący Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju w Gnieźnie

W Rzgowie odślonięto Pomnik Wdzięczności

W ubiegłą niedzielę w Rzgowie w powiecie konińskim odbyła się uroczystość odślonięcia Pomnika Wdzięczności za wyzwolenie kraju przez Armię Radziecką i WP, ufundowanego ze składek społeczeństwa gminy rzgowskiej. Uroczystość zamieniła się w podniosłą manifestację uczuć przyjaźni dla bratniego narodu radzieckiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele organizacji politycznych i masowych po wiatu oraz przedstawiciele Wojska Polskiego.

Po uroczystości ludność miejscowa licznie zapisywała się w szeregi TPP-R. Uroczysty dzień w Rzgowie zakończyła wieczornica z bogatą częścią artystyczną.

Przed premierą w Teatrze Nowym

O „Chłopcu z naszego miasta” — Simonowa

W Teatrze Nowym w Poznaniu trwają już próby i prace nad wystawieniem niezwykle interesującej sztuki Konstantego Simonowa — „Chłopiec z naszego miasta”. Sztukę reżyseruje Jan Perz, dekoracje przygotowuje Zbigniew Bednarowicz.

Znakomity pisarz radziecki Konstanty Simonow, którego dwie sztuki „Zagadnienia rosyjskie” i „Obcy cień” oglądaliśmy już na scenach teatrów poznańskich, rozpoczął swą działalność literacką kilka lat przed drugą wojną światową. W latach 1936—37 drukował na łamach szeregu czasopism swe pierwsze utwory poetyckie, a po ukończeniu In-

stitutu Literackiego odbył wiele podróży po Związku Radzieckim. Dorobek pisarski z tego okresu to kilka tomów wierszy i poematów. Po czwasty od pierwszych utworów Simonow wiązał się stale z czołwkiem współczesnym, z nowym życiem ludzi radzieckich, realizujących zwycięsko pierwsze pięcioletki.

W roku 1939, w związku z agresją Japonii na Związek Radziecki, Simonow wyjechał do Mongolii, jako współpracownik gazety frontowej. Przywiózł stamtąd bogaty materiał literacki: wiersze, reportaże i dwie sztuki „Historia pewnej miłości” oraz „Chłopiec z naszego miasta”. Wskłoniem ostatniej sztuki jest sprawa dwukrotnej napaści Japonii na Związek Radziecki. Pierwszy raz 29 lipca 1938 r. oraz po raz drugi 11 maja 1939 r. Wojska radzieckie i mongolskie okrzyki wówczas napaści i po kilku dniach zwycięskich walk ofensywa japońska załamała się. Wróg stracił 60 tys. żołnierzy oraz wiele czołgów i sprzętu wojennego.

Bohaterskie walki żołnierzy radzieckich z faszystowskim najeźdźcą japońskim, wielki patriotyzm i oddanie się sprawie socjalizmu ludzi radzieckich znalazły artystyczny wyraz w sztuce „Chłopiec z naszego miasta”. Simonow napisał ją w roku 1941 na kilka miesięcy przed napaścią Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki, w chwili kiedy zagrożenie obrony ojczyzny było dla ludzi radzieckich sprawą najważniejszą.

Akcja utworu rozciąga się na przestrzeni siedmiu lat. W okresie tym pokazaliśmy autorowi proces dojrzewania bohatera. Śledzimy go w chwili podejmowania ważnej decyzji o wstąpieniu do szkoły pancernej, obserwujemy jak wytrwale uczy się języków obcych, następnie widzimy go w walce z wrogiem w Hiszpanii, później pracującego w ojczyźnie. Autor nie określa dokładnie ani czasu, ani miejsca akcji. Dla zrozumienia głównego sensu utworu nie jest to istotne. W tym przetrzymaniu akcji pokazuje Simonow jak w różnych częściach świata narasta niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi świata. Sprawa, o którą walczy bohater sztuki — Łukonin, nie zaczęła się nad rzekami Chasan czy Chahlin — goł, ale jeszcze w Hiszpanii. Krwawo zmagał ludu hiszpańskiego tłumione przez gen. Franco oraz popierane przez Mussol-

nego i Hitlera, stały się pierwowzorem dla ludzkości faszystów. W Hiszpanii padły tysiące komunistów. W międzynarodowych brygadach, które tam walczyły, znalazł się Sergiusz Łukonin. I to stało się przełomowym momentem w jego politycznej krystalizacji.

Zyciorys Łukonina jest typowy dla współczesnego mu pokolenia. Całe jego życie poświęcone jest służbie narodowi i partii. Znajdujemy go zawsze tam, gdzie jest najbardziej potrzebny ojczyźnie.

Za swoje bohaterskie czyny Łukonin zostaje wyróżniony mianem Bohatera Związku Radzieckiego i zgodnie z panującym zwyczajem w jego rodzinnym mieście postawia mu marmurowy popiersie. W swojej trudnej drodze Sergiusz Łukonin nie jest osamotniony. Nie możemy go sobie wyobrazić bez kolektywu. Wiąże go niezerwalna więź z otoczeniem. Waria, najdroższa mu osoba, Guliashwili, Burmin — to jego najbliżsi współtowarzysze. Wszyscy gorąco kochają Łukonina, stoją przy nim w dołach i niedolach, ubolewają nad chwilowymi jego niepowodzeniami lub cieszą się z jego sukcesów.

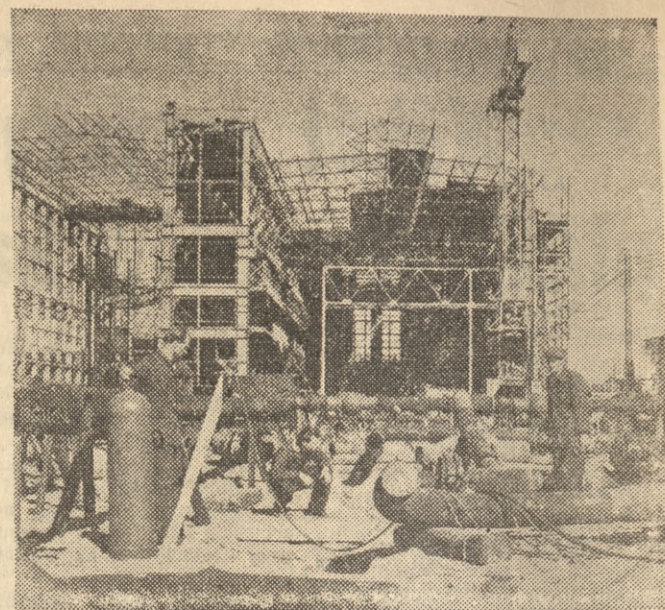
Sztuka Simonowa zdobyła sobie niezwykłą popularność w Związku Radzieckim. Premiera jej odbyła się w Moskwie w Teatrze im. Komsomółu w 1941 roku, w przeddzień wybuchu wielkiej wojny narodowej. Na powodzenie sztuki młodego wówczas autora wpłynęły przede wszystkim, jej głęboki humanizm, optymizm, poza tym niewątpliwie wartości sceniczne i artystyczne.

SZCZEPAN GĄSOWSKI

„Pokaż mi twoje nowe buty” czyli jeszcze jedna nieudana narada

Znowu mamy do zanotowania jedną z narad, jakich nie należy organizować. Tym razem w roli niefrasobliwego organizatora wystąpiła Dyrekcja PZG, a w roli cierpliwych słuchaczy — konsumenci poznańskich zakładów zbiorowego żywienia.

Jesteśmy na niedzielnej spotkaniu konsumentów z pracownikami PZG w lokalu „Wypoczynek” na Solcu. Zaczęło się jak zwykle — z 45-minutowym opóźnieniem. Podczas zagajenia padło — wiele potężnych i skomplikowanych powiedzeń z dziedzin grandilo kwencji. Zamiast powiedzieć: mówcie ko-



Budowa Elektrociepłowni na Żeraniu jest jednym z wielu przykładów braterskiej pomocy Związku Radzieckiego dla naszej Ojczyzny. Radzieccy konstruktorzy opracowali projekt tego zakładu, z ZSRR otrzymujemy większość nowoczesnych, skomplikowanych maszyn i urządzeń. Kierownictwo robót korzysta z konsultacji radzieckich rzeczoznawców, montaż kotłów i turbin odbywa się pod okiem i pod nadzorem doświadczonych radzieckich specjalistów. Mechanizacja i automatyzacja prac w elektrociepłowni będą — dzięki radzieckim projektom, dostawom urządzeń i pomocy specjalistów — wyrazem ostatnich zdobyczy techniki. Między innymi zlikwidowana zostanie ciężka praca palaczy i robotników transportowych, których miejsce zajmą operatorzy obsługujący nowoczesne agregaty. Również wyładunek całych pociągów z węglem będzie odbywać się mechanicznie wprost na taśmy transportowe, umieszczone pod torowiskiem.

Pracownicy „Energomontażu” zastosowali na Żeraniu radziecką metodę tzw. montażu blokowego. Umożliwia ona skrócenie czasu prac przy ustawianiu kotła o około 6 miesięcy. Metoda ta polega na łączeniu poza terenem kotłowni poszczególnych elementów kotła w tzw. bloki obejmujące konstrukcje nośne całych części kotła. Przy tym systemie skomplikowane łączenie np. rur, których długość w każdym kotle przekracza 20 km, odbywa się nie na rusztowaniach, lecz bezpośrednio na ziemi, gdzie można rozwinąć szerzy front robót. Zmontowane w ten sposób bloki (waga ich dochodzi nieraz do kilkudziesięciu ton), przenosi się dźwigami do kotłowni, gdzie są ustawiane i łączone.

Już w przyszłym roku popłyną z elektrociepłowni prąd do fabryk i dzielnic mieszkalnych. Budowa tej potężnej elektrociepłowni — pierwszego obiektu przyszłego systemu energetycznego wielkiej Warszawy — jest jedną z najważniejszych inwestycji planu 6-letniego w zakresie energetyki. Elektrociepłownia będzie pierwszym tego rodzaju zakładem w Polsce. Zaopatrywać ona będzie stolicę nie tylko w energię elektryczną, ale również — dzięki specjalnej konstrukcji turbin i innych urządzeń — dostarczyć gorącej wody do ogrzewania osiedli mieszkaniowych oraz pary technologicznej na potrzeby przemysłu.

Chyba wystarczy.

Słuchaczom też wystarczyło. Wystarczyło im tak do kumencie, że po otwarciu dyskusji nikt nie chciał zabierać głosu.

Wobec tego dowcipny konferansjer, aby „zmobilizować zebranych do udziału w dyskusji”, zarządził odegranie foksotrota „Pokaż mi twoje nowe buty”. Chwyt był dobry. Publiczność, aby nie narazić się na konieczność wysłuchania drugiego podobnego utworu, zaczęła z nerwowym pośpiechem zgłaszać się na listę mówców.

I potoczyła się wartko dyskusja. Poruszono wiele istotnych bolączek. Brak odpowiednich nakryć, przedwczesne zamykanie kuchni w „Europejskiej”, macosze traktowanie robotniczej Wildy, i wiele, wiele innych.

Kiedy usiadł ostatni z przemawiających, na sali uczyliło się cicho, jakby makiem zasiał. Z zainteresowaniem czekano na odpowiedź dyrektora. Jak wytłumaczy ona niedoścignięcia, o których była mowa? W jaki sposób usprawni prace zakładów na przyszłość? Obywatele: W. Kaczmarek, B. Radojewski, J. Kozłowska i B. Balawender — byli szczególnie ciekawi, jakie są przyczyny zaobserwowanych przez nich bolączek.

I są ciekawi po dziś dzień. Albowiem Dyrekcja PZG udzieliła zebrani takiej samej odpowiedzi, jakiej udzieliła wpisującym uwagi do ksiągki zażaleń: przyjęto do wiadomości. Milczaco.

I więcej nie. Nic więc dziwnego, że wychodząc z „Wypoczynku” zdumieni konsumenci powtarzali to jedno retoryczne pytanie: Po co? Po co oni nas zwolowali na „żywa ksiązkę zażaleń”? Żeby nam nie powiedzieć? Na to wystarczy przeczyć te „martwe”... (la-tyb)

Rozmowa z inżynierem

Kiszonka jako baza paszowa

Trudno dzisiaj wyobrazić sobie nowoczesne gospodarstwo rolne, w którym nie stosowano by kiszonki. Stanowią one doskonałą karmę dla bydła, zastępując brakującą w zimie świeżę paszę zieloną. Ogromne ich znaczenie w racjonalnie prowadzonej gospodarce hodowlanej polega na tym, że treściwe i chętnie przez zwierzęta spożywane kiszonki, stanowią najtańszą i najłatwiejszą do wyprodukowania karmę, umożliwiającą hodowcy zaoszczędzenie wielkiej ilości ziemiaków i srurowanego ziarna. Dzięki kiszonkom wzrasta ponadto mleczność krów. Powszechne stosowanie kiszonek przyczynia się więc może do zaoszczędzenia w skali krajowej wielu tysięcy ton ziemiaków i ziarna przy równocześnie stałym podnoszeniu hodowli bydła i produkcji mleka.



lub obmurowanych. Na skrzynie uparowanych ziemniaków dajemy mały wóz pociętych roślin zielonych.

— Ja, inżynierze, prosiłabym, żebyście jeszcze coś powiedzieli o tych przyzmacach. — podjęła tęga gospodyni, siedząca na ławie pod ścianą.

— O przyzmacach? Dobrze. Mówiłem już, że posługujemy się nimi przy zakiszaniu liści bur-

czanych. Zazwyczaj przyzmy mają 4 m szerokości u podstawy, szerokość wierzchu 2 m i wysokość też 2 m. W takiej przyzmy na każdy metr długości przypada 3.300 kg kiszonki! Gdy przyzmy uformujemy — okładamy ją papierem silosowym, plewami lub siecią i przykrywamy 15-centymetrową warstwą maziastej gliny. Na to dajemy jeszcze warstwę ubitej ziemi, grubą na 2 szpadle. Z obu stron kopujemy rowki ściekowe.

— A jak długo taka przyzma może stać?

— Kiszonkę z niej można spaść aż do połowy maja. Dobrze przyrządzona — ma smak kwaśny lub słodko - owocowy i aromatyczny, kwaskowy, orzeźwiający zapach. Zapach chlebowy wskazuje na zbyt przegrzanie się masy... Tak... To mniej więcej wszystko, co chciałem wam dzisiaj powiedzieć.

(inż. H. M.)

Listy i odpowiedzi

Bez przydziału

Od roku 1946 pracuję w kopalni „Konin” w charakterze tokarza. Jako repatriant początkowo mieszkalem wraz z rodziną w domu stanowiącym własność prywatną. Ponieważ budynek ów znajdował się na terenie budowy, wiedziałem, że wcześniej czy później będę musiał wyprzedać się i za czasu też starałem się poprzecz mój zakład pracy o przyznanie mi innego mieszkania. Moją prośbę załatwiono pozytywnie o tyle, że przeprowadzono mnie do jednego z nowobudowanych domków fińskich na osiedlu w Glince, nie otrzymałem jednak żadnego pisma uprawniającego mnie do zajmowania tego mieszkania. Sprawa komplikowała się o tyle, że właściciele domu, w którym mieszkalem poprzednio, ob. Krystynie Jaszcak, przebywającej na Ziemach Zachodnich, przyznano (tytułem odszkodowania) — domek na osiedlu, zajmowany przeze mnie. Wielokrotnie zwracałem się do Dyrekcji kopalni i Rady Zakładowej z prośbą o właściwe załatwienie mej sprawy.

to jest o przydział mieszkania. Niestety bezskutecznie. Ponieważ wyczerpałem już wszystkie możliwości interweniowania na miejscu (dyrekcja, rada zakładowa, rada prawny, administracja) i to bez rezultatu, proszę Redakcję o pomoc.

Antoni Soszyński
Glinka 32 (osiedle)
pow. Konin (2093)

Odpowiadamy Czytelnikom

„Brakary Przeszkodek”. — Zarzuty Pana tylko częściowo są słuszne. Premii nie wyplacono (również pracownikom administracji) na skutek przekroczenia funduszu plac. Interwencja Zarządu GS w ministerstwie doprowadziła do zwolnienia funduszu i już wkrótce premia zostanie wyplacona. Opóźnienie w wypłacie pobrało i dodatku rodzinnego, poza jednym wypadkiem, spowodowanym urlopem księgowego, nie stwierdziłem. Jak zapewniła nas Zarząd GS, odtąd razem z pieniędzmi pracownicy otrzymywać będą odliczek z rozliczeniem. (2057)

Ryszard Zarzyński. — Na polecenie Prezydium PRN — Prezydium GRN w Tarnowie Podgórnym uzupełni brakujące w Przemierowie (powiat Poznań) tabliczki z nazwami ulic. (36)

Cecylia Szuk. — W myśl art. 373 § 2 Kodeksu Zobowiązań, wszelkie naprawy połączony z użytkowaniem lokali przeprowadza najemca. Wobec tego naprawę podłogi musi dokonać Pani na swój koszt. (1930)

R. W. — Stały mieszkaniec Otorowy. — Jak nas informuje Prezydium GRN w Otorowie, ulice nie były oświetlane z uwagi na brak lamp uszczelnionych Obecnie Rzemieślnicza Spółdzielnia Metalowców w Szamotułach przeprowadza prace związane z instalacją wspomnianych lamp. (1935)

Józef Stempień. — Wydział Komunikacji Drogowej wydał polecenie Rejonowej Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie odnowienia znaków drogowych na drodze Mikuszewo — Chlebowo — Nowa wieś Podgórna. Tym samym zniszczony drogowy znak, o którym Pan pisze, zostanie naprawiony i odmalowany. (42)

Interwencje skuteczne

Przeprowadzona analiza pracy kierownictwa Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Środzie potwierdziła zarzuty, stawiane w notatce pt. „Kierownictwo nie widzi”, w związku z czym nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora przedsiębiorstwa.

Na zdjęciu: fragment budowy elektrociepłowni. Na pierwszym planie — brygada Leona Olejnika pracuje przy wypalaniu spawacz rur wysoceprężnych. CAF. — fot. Motki.

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki wylosowanych w dniu 12 X br.

Zł 5.000 — 699309 750565.
Zł 1.000 — 63276 171984 203641 342705 346752 490461 490469 570049 716260 829983 957829 987070.
Zł 500 — 2234 7884 27343 27346 63279 95232 95235 95237 102077 190982 190988 259450 280144 321141 321148 322747 332563 332566 367970 395740 474588 474589 523619 565406 651820 699392 745000 750567 767481 767482 867144 879240 924031 957822 957825 976092 996557 996560.
Zł 250 — 820 2232 7881 31189 53998 70925 85158 85978 95240 102392 102395 102398 190981 190989 197579 236225 249008 259449 272172 272180 280142 289491 295675 295680 321144 321147 321150 322748 329552 329553 329558 368894 368895 433143 461102 461107 474585 487171 487174 487176 490466 490470 505033 505034 509484 523612 526557 526559 532003 532008 538669 565401 565402 568741 570043 593189 623597 636679 684631 684633 684636 684639 716257 744997 750563 758785 767487 781422 781428 794968 803639 843186 854013 866322 866327 899382 899387 913465 913467 924036 981826 987067 987669 996555.
Ponadto wylosowano 944 premie po 150, — zł.

Dalsze sukcesy lekkoatletów ZSRR w Szwecji

W miastach szwedzkich Upsali i Örebro odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników ZSRR.

W Örebro wystąpili również lekkoatleci Norwegii, zaś w Upsali — Finowie.

Ze względu na fatalne warunki atmosferyczne (zimno i silny wiatr) osiągnięto na ogół słabsze wyniki.

Niespodzianką zawodów w Örebro była porażka rekordzisty świata w rzucie młotem Strandli (Norwegia). Zawodnik radziecki osiągnął 58,86 m, zaś Strandli — 58,10.

Ze Szwedów najlepiej wypadła zawodniczka Larkin, uzyskując w skoku wzwyż 161, co jest nowym rekordem Szwecji. Konkurencję tę wygrała Czudina (ZSRR) tym samym wynikiem.

W innych konkurencjach zwyciężyli: 200 m — Wolfbrandt (Szwecja) — 22,6 przed Sanadze — 22,6 i Kajtawem — 22,7. Bieg 400 m ppł. wygrał Litujew — 52,2 przed Erikssonem (Szwecja) — 54,8. W rzucie oszczepem zwyciężył Kuźniecowa — 69,74 przed Daniellsem (Norwegia) — 63,35. Pchnięcie kulą kobiet wygrała rekordzistka świata Zybyna — 15,37.

Na zawodach w Upsali wszystkie pierwsze miejsca zajęli zawodnicy radzieccy.

Na czoło wyników wybija się świetny rezultat Kuca w biegu na 3 000 m. Doskonali długodystansowcy radziecki wynikiem 8.10,8 min. ustanowił rekord ZSRR.

Rosną szeregi szermierzy

W Ośrodku Szermierczym w Poznaniu mieszczącym się w dwóch niewielkich salkach Szkoły Podstawowej przy ul. Jarochowskiego 1, panuje ożywiony ruch. Wykorzystując krótką przerwę w czasie walk szablistów zwróciliśmy się do kierownika Ośrodka, a jednocześnie trenera Pieczyńskiego oraz dwóch jego pomocników, trenerów Zagackiego i Hoffy o udzielenie nam kilku informacji.

— Ilu zawodników jest w okręgu poznańskim i w jakich rekrutują się organizacje? — zwrucamy pierwsze pytanie.

— Według niezupełnie skompletowanych danych mamy około 400 szermierzy. Ośrodkiem jest oczywiście Poznań, gdzie gromadzi się około 150 zawodników ze Stali, Ogniwa, Unii, Kolejarskiej i Budowlanych. Ostatnio rozpoczęli działalność w tym kierunku reprezentanci młodego zrzęszania Start, dalej sekcje przy zakładach „POMET-u” i 30-osobowy zespół męczyzn Młodzieżowego Domu Kultury pod kierownictwem instruktora Dąbrowskiego. Z LZS-ów jako pierwsze szermierką zainteresowało się koło w Racocie w pow. kościańskim.

Na terenie okręgu sport szermierczy jest niestety jeszcze słabo rozwinięty. Np.

Lądowanie z dokładnością 5 sekund

Na lotnisku Aeroklubu Warszawskiego lądowało trzynastą zalogę z 10 aeroklubów okręgowych, uczestniczących w Gwiazdowym Zlocie Samolotowym, zorganizowanym przez ZG LPZ dla uczczenia 10-lecia ludowego Wojska Polskiego.

Pierwsze miejsce w Zlocie (za punktualność lądowania, minus 5 sek.) zajęła załoga poznańska pilot Szymczak i mechanik Filipiak, zdobywając 676 pkt., przed załogą wrocławską Oleksiewicz — Kopniak — 655 pkt. Drugie miejsce zajęli poznańscy w kotwieniu i za stan techniczny samolotu, zdobywając 130 pkt. W pozostałych konkurencjach załoga poznańska zajęła dalsze miejsca.

Stawczyk, Minicka, Lerczakówna startują w wieloboju

Ostatni akt tegorocznych mistrzostw Polski w lekkoatletyce to walka o tytuły w pięcioboju kobiet i w dziesięcioboju mężczyzn.

Wśród rekordowej ilości zgłoszeń ponad 70 osób (ok. 30 kobiet), którzy staną w dniach 17 bm. w Krakowie liczenie reprezentowany będzie Poznań, jako poważny pretendent do zdobycia mistrzowskich laurów w obu konkurencjach.

W pięcioboju startować będą m. in. Leszner, Maciejak, Lerczak (AZS Poznań), Minicka, Bocian, Czeszo (Budowlani), Dalkowska (Ogniwo), Arndt i Duńska (Spójnia) oraz Krogulecka (LZS).

W dziesięcioboju Stawczyk (AZS Poznań), Krzesiński, Krzyżanowski, Siennicki (Spójnia) oraz Nowak (Gwardia).

Obrońcami w ub. roku zdobytych tytułów w Poznaniu są Minicka (Bud. Poznań) i Krzyżanowski (Spójnia Gdańsk).

Minicka uzyskała ostatnio na 80 m ppł 12 sek. (w ub. roku w pięcioboju 12,8). W kuli — 11,08 (10,59), w skoku wzwyż 1,40 m (1,38), 200 m 25,6 (26,2), w skoku w dal utrzymuje się w granicach wyniku zeszłorocznego.

Wielką niespodzianką może zgotować Stawczyk. Poprawienie wyniku uzyskanego w ub. roku przez Krzyżanowskiego w dziesięcioboju 5937 pkt. leży w możliwościach po raz pierwszy startującego w tej konkurencji rekordzisty Polski.

w Lesznie mamy instruktorów, lecz brak jest amatorów do tego sportu.

— Jakże zadanie ma spełniać Ośrodek Szermierczy?

— Celem Ośrodka jest szkolenie przede wszystkim zaawansowanych. Koła zrzeszeń natomiast, dysponujące instruktorami, winne przygotowywać narybek. Pragnę podkreślić, — mówi ob. Pieczyński — że z chwilą utworzenia Ośrodka znacznie wzrosło zainteresowanie szermierką i poprawił się poziom wśród zawodników. W roku 1954, w oparciu o plan perspektywiczny do roku 1960, projektowane jest uruchomienie w pierwszych dniach stycznia przyszłego roku Ośrodka I stopnia. Celem tego będzie ćwiczyć członków klasy III i początkujących, a obecny Ośrodek — jako II stopnia trenować będzie klasę I i II zawodników oraz kadre wojewódzką, która z kolei ma zasilać naszą czołową reprezentację. (tp)

NASI KORESPONDENCI

Spotkanie piłkarskie reprezentacji Rawicza z reprezentacją Jednostki Wojskowej, rozegrane dla uczczenia rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego — zakończyło się wynikiem 4:3 (1:1).

Przeszło 900 młodzieży wzięło w Rawicu udział w Marszach Jesiennych. Większość uczestników uzyskała normy na SPO i BSPO.

Jedenastka piłkarska szatni skiej Unii, po ciekawej i na dobrym poziomie stojącej grze — pokonała A-klasową Spojnię z Wronek — 6:1. W przedmeczku zmierzyły się zespoły juniorów obu stron, kończąc spotkanie wynikiem 2:2.

W meczu towarzyskim piłki nożnej znińska Gwardia z trudem pokonała ambitnie grającą jedenastkę LZS (Góra) — 1:0.

Spartak — 4:0

13 bm. na stadionie Dynamo w Moskwie odbył się mecz piłkarski między mistrzem ZSRR — Spartakiem (Moskwa) i przodownikiem ligi austriackiej Rapidem (Wiedeń). Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Spartaka 4:0.

Pracownicy poszukiwani

Technika-mechanika do Działu Gł. Mechanika, mechaników, ślusarzy, instalatorów do warsztatów, palaczy do centralnego ogrzewania poszukujemy. Zgłoszenia: Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, Poznań, Wawrzyńska nr 11. K2204

Palaczy centralnego ogrzewania poszukuje Uniwersytet Poznański. Zgłoszenia do Oddz. Kadr, al. Stalingradzka 1. K2216

Pracownika biurowego zatrudnimy. Zgłoszenia: Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy, Poznań, ul. Mickiewicza 31, w podwórzu. K2214

Technika-mechanika, obznajmionego z sporządzaniem dokumentacji technicznej na obiekty pływające, przyjmijcie zaraz Rejon Dróg Wodnych, Poznań, ul. Mickiewicza 29, II ptr. K2218

Kierownika Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego o wysokich kwalifikacjach poszukują Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Lubonlu. Osoby zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr codziennie. Telefon nr 19-46, 19-47. K2212

Lokale
Samodzielne 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, balkonem, etażowe, Sopot, zamienie na podobne w Poznaniu. Nowak, Sopot, Mierostawskiego 10. 16096p

Zamienie pokój z balkonem, używaniem kuchni, blisko Rynku Wileckiego, na samodzielny pokój z kuchnią, ewtl. na peryferiach Dębca itp. lub też wyremontuj. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15239g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, suche, parter (Włda) na 2 1/2 pokoju lub takie samo, samodzielne. Peryferie niewykluczone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15257g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, na 2 z kuchnią. Poznań, Rokossowskiego 265, m. 3. 15261g

Pokój średni z przynależnościami (Łazarz) zamienie na podobny lub większy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15264g.

Zamienie pokój z używaniem kuchni na 1 1/2 pokoju, samodzielne lub wspólne. Poznań, telefon 833-46. 15286g

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, ogrodem, przy dworcu głównym we Wrocławiu na 2 wgl. pokój z kuchnią w Poznaniu, okolicy. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15265g.

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, ogrodem, w Szczecinie, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15280g.

Zamienie pokój z kuchnią, stróżostwem, na podobne lub duży pokój bez stróżostwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15282g.

Średni pokój z kuchnią, samodzielne, słoneczne (Osiedle Warszawskie), 1 ptr., zamienie na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15288g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, na 1 1/2—2 wgl. 3 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15289g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, ładne, słoneczne, z ogrodem, na podobne lub 3 pokoje, najchętniej z urządzeniem kolejkowym. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15292g.

Pokój z kuchnią, samodzielne, ze stróżostwem oraz pokój z używaniem kuchni, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, bez stróżostwa. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15304g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, willowe (Ostróg), samodzielne, na podobne 2—3-pokojowe. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15314g.

Dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, w śródmieściu, zamienie na pokój z kuchnią, ogrodem, w Poznaniu lub Puszczkowskiej. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15319g.

Dużą kuchnię z małym pokojem zamienie na większe mieszkanie 1—2-pokojowe, samodzielne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15332g.

Pokój z balkonem i przynależnościami przy Parku Kasparskim zamienie na pokój z kuchnią lub podobne. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15340g.

Duży pokój z kuchnią, ubikacją, dużą skrytką, samodzielne, ze stróżostwem, zamienie na większe bez stróżostwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15347g.

Przyjmę stróżostwo z mieszkaniem. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15378g.

Do podnoszenia oczek elektrycznych reperuję i poleca igrzy oraz uczę swoich klientów podnoszenia oczek Pracownia Mechaniki Precyzyjnej, Stalingradzka 27, Stycznia 14, w podwórzu. K2207

Osoba umiejąca dobrze szyć, kroić, do współpracy poszukujemy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15386g.

Posiadam koncesję, licznik — szukam współpólnika z takśową. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15386g.

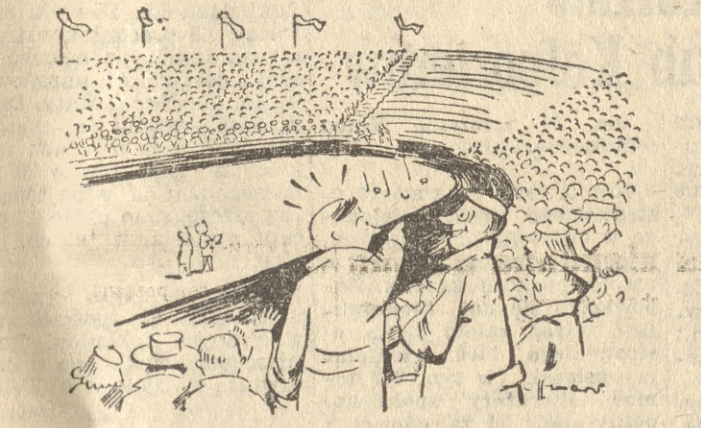
Dnia 10 października 1953 r. zmarł śp.

Stanisław Wasielewski

W Zmarłym straciłszy zasłużonego i gorliwego Pracownika oraz serdecznego Kolegę.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 10.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY SZUKATORÓW W POZNANIU K2227



— Dlaczego usunęliście wid z tej części trybuny???
— Bo teraz Sidió będzie rzucił oszczepem!.....

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZJEDNOCZENI FRYZJERZY” W POZNANIU

uruchamia z dniem 15 października br.

PUNKT SKUPU I SPRZEDAŻY

w Poznaniu przy ul. Woźnej 10

KUPIJE I ODPREDZAJE: wszelkie aparaty, urządzenia i narzędzia fryzjerskie. K2217

Nieruchomości

Parcela — Wille — Kamienica. Kupno — Sprzedaż. Zastawia solidnie „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9. 12941g

Domek z ogrodem (całe wolne) sprzedam. Poznań, Rolna 44. 15251g

Parcelę budowlaną sprzedam właściciel. Poznań, Szamarzewskiego 47, m. 3. 15384g

Parcelę 1029 m², zadrzewioną, w Staroście, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15247g.

Dom piętrowy, 2 morgi ogrodu w Staroście sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15275g.

Domek 1-rodzinny z ogrodem lub bez, w okolicy Poznania wezmę w dzierżawę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15278g.

Parcelę 1220 m² w Zielonku sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Rokossowskiego 56, m. 9, od godz. 16—18. Pośrednicy wykluczeni. 15299g

Piec duży, stalowy, szopę, w centrum Poznania odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15300g.

Nowy dom piętrowy z salą, budynkiem gospodarczym, wolnym mieszkaniem, morgą ziemi, sprzedam. oraz 2 morgi ziemi w dzierżawę — (przy Wolsztynie). Antoni Antkowiak, Kościeln, Świerczewskiego 13. 15302g

Domek 1-rodzinny z wolnym mieszkaniem, z ogrodem, w okolicy Poznania, wezmę w dzierżawę. — Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15311g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykl BMW 200 cm³ sprzedam. Poznań, Ogrodowa 17. 15254g

Wózek koszykowy 400 zł — sprzedam. Poznań, Słoneczna 3a, m. 3, od godz. 13—17. 15259g

Sypialnię nową sprzedam. Poznań, Piekary 8, m. 7, front, 1 ptr. 15260g

Sypialnię kompletną i radio „Pionier” sprzedam. Poznań, Słowackiego 27, m. 8, od godziny 16—18. 15262g

Dwie maszyny do szycia, damska oraz krawiecka „Singer” sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 15263g

Spacerówkę czeską sprzedam. Poznań, Staszica 18, m. 8. 15272g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 35, m. 4. 15273g

Motocykl „Victoria”, 250 cm³ sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 92, m. 3. 15274g

Planino z płytą metalową — sprzedam. Gajewski, Szamoty, Stalina 3. 15279g

Sypialnię niekompletną sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 93, m. 7, od godz. 17. 15281g

Skórzany fotel oraz lampę wiszącą sprzedam. Poznań, Jackowskiego 9, m. 4. 15283g

Sprzedam rower męski, prawie nowy oraz kupon materiałowy wianowy, brązowego w paski. Poznań, Sienkiewicza 8, m. 2. 15290g

Planino krzyżowe sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 33, m. 10. 15291g

Motocykl „Triumph”, 200 cm³ sprzedam. Poznań, Wołyńska 12, od godz. 15—18. 15341g

Fretili sprzedam. — Poznań, Gwardii Ludowej 56, m. 3. 15342g

Rowery: damski, męski, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 15348g

Jadalnię (chippendall), luksusową, sprzedam. Poznań, Niska 3, telefon 17-86. 15349g

Sypialnię białoróżową, nowocześnie, sprzedam. Poznań, Poznańska 28, m. 16, wejście z Mylniej. 15350g

Sprzedam piętę marmurową, drabine składaną, kuchenne elektryczną. — Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15351g.

Wózek koszykowy, elegancki, prawie nowy, sprzedam. Stein, Poznań, Jackowskiego 30, m. 11. 15354g

Sprzedam kredens dębowy, pierzyne i poduszki, w dobrym stanie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15357g.

Motocykl DKW 350 cm³ NZ, w dobrym stanie, sprzedam. F. Maćkowiak, Śrem, Poznańska 7. 15362g

Piec do centralnego ogrzewania oraz wiertarkę słupkową sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15364g.

Spacerówkę czeską sprzedam. Poznań, Garbary 44, m. 2. 15368g

Patetów walizkowy sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 24, m. 9. 15369g

Sprzedam miocarnie, lokomotywę (średnia wielkość), w dobrym stanie. Borowiak, Skrzetawo, poczta Sławno, pow. Gniezno, stacja kolejowa Leśna Góra. 15379g

Dyrekcji, Pracownikom Lasów Państwowych Dębno Szczecińskie, Znajomym oraz Kręwym za oddanie ostatniej przystęgi mojemu ukochanemu mężowi i tatulowi, śp.

Piotrowi Stachowiakowi składamy serdeczne podziękowania

Trzy atrakcyjne koncerty „Głosu” na zakończenie konkursu zbiórki złomu

W sobotę, 17 bm. o godz. 20.15 i w niedzielę, 18 bm. o godz. 17 i 20 w auli Uniwersytetu. Udział biorą:

- Maria Koterbska
- Lidia Winogrodowa
- Pozn. Tercet Wokalny
- Stanisław Bocek
- Bernard Biegon
- Jerzy Geisler
- St. Jędrzejewski
- Adam Łukasik
- Marian Załucki

zapowiadają:
Barbara Sokalska
Władysław Ciesielski
Marian Tokłowicz
Organizacja „Artos”
Przedprzedaż biletów w placówkach „Orbisu”

Z Wielkopolski

Pow. Komitet Odbudowy Warszawy w Krotoszynie organizuje 17 bm. wycieczkę do Warszawy, w której weźmie udział 520 osób z powiatu krotoszyńskiego. (fbc)

W powiecie wągrowieckim pracuje 31 punktów skupu mleka. Wszyscy zlewniarze biorą udział we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w kraju pracownika punktu skupu mleka. Przeprowadzając zlewniarzami są: Stanisław Kamiński z gromady Sienno, Jan Kuchta z Kopaszyna i Aniela Kruska z Krosna. W ostawie mleka przodują gromady: Ochodza, Żelice, Rudnice, Damasławek i Miłosławice.

72 chłopów mało i średniorolnych powiatu wągrowieckiego wywiałą się całkowicie z planu obowiązkowych dostaw mleka na rok 1953. Należą do nich: Stanisław Kiełsiński z Morakówka; dostarcza miesięcznie, zamiast 60 litrów — 313 litrów mleka. Władysław Matuszak z Kopaszyna; dostarcza już 8.140 litrów mleka, Irena Domańska (5.183 litry) i Stanisław Rojek z Mieściska (3.600 litrów ponad plan). Członkowie spółdzielni produkcyjnej: Jan Projs z Czeszowa, Stefan Smykowski z Łęgowa oraz Władysław Rybak z Ręgliska oddawali każdy po 1.500 litrów mleka ponad plan. (Kdw)



— Coś nieco już zrobiliśmy — odpowiedział Maler. A stos złomu na podwórku rośnie z każdą godziną. To dzieło naszego Seppa. Szkoda, że mamy tylko jeden samochód.

— Mogę dać do dyspozycji samochód ciężarowy — powiedział major. Wyszedł. Zmurszała brama warsztatu została zreperowana, widać było nowe deski. Na podwórku wysypanym żółtym piaskiem nie było śmieci. Obok warsztatu wznosił się stos złastwa.

— Chłopcy stęsknili się za pracą — mówił Maler, skubiąc palcami podbródek — a ta wyjątkowo zapaliła wszystkich uczciwych robotników.

— Dotychczas nikt nie zdecydował się chwycić za cegłę i żelazo: ani Anglicy ani Amerykanie. Radziecy budownicowie budują nam most. Wiecie, towarzyszu inżynierze, wielu z nas w czasie wojny było bardzo ciężko na sercu. Wymagali od nas, byśmy wykonywali bomby i pociski dla zniszczenia Stalingradu. Byli tacy, co to robili. Ja powiedziałem: „Przedzie spale swoje ręce w ogniu, ale nie wspomnę nazwisków!” Handlowałem papierosami i zapalniczkami. Dyrekcja wyzywała mnie: „Maler, jesteś starym majstrem, idź do pracy. Oczywiście potrzebne są twoje ręce”. Ojczyzna? — myślałem. — To stworzone przez nazistów piekło ma być moją ojczyzną? Nie poszedłem... Wzywali mnie do gestapo. „Maler... powiedzieli mi tam — jesteś sabotażystą. Umyślnie uchylasz się od obowiązku pracy. Idź, stawaj na swoje miejsce w giserni, albo pojedziesz stąd do obozu koncentracyjnego”. — „Czego chcecie ode mnie?” — mówiłem. Mam pięćdziesiąt siedem lat. Przez czterdzieści pracowałem w giserni. Ona wypila moją krew, wysuszyła moje nerwy. Nie jestem robotnikiem, a szkieletem obciążonym starą skórą. Nie mam siły... „Zginiesz bez śladu” — powiedział gestapowcy — jeśli odmówisz pójścia do pracy. Nie zostanie z ciebie garstki popiołu”. — „Cóż, jestem gotów — odpowiedziałem. — Ogień nie jest mi straszny. Czterdzieści lat przyjaźniłem się

Spółdzielcy z Kuczkowa dają przykład

Z dnia na dzień rośnie liczba chłopów, gromad i spółdzielni produkcyjnych, które wypełniły już swój obowiązek odstawy zboża dla państwa. Do nich należy również młoda spółdzielnia produkcyjna w Kuczkowie, gmina Pleszew, pow. Jarocin. Spółdzielnia ta założona dopiero w marcu br. osiągnęła już poważne wyniki pracy.

Na początku zespołowej gospodarki spółdzielcy posiadali 9 krów, 9 świń i 26 koni. Dzisiaj krów jest 16, a świń — 45. Obecnie spółdzielcy zamierzają zakupić 20 prosiąt na bekony. Na pytanie jak spółdzielcy wyżywiali tak duży inwentarz, skoro kulałcy twierdzą, że zboża nie ma, że wymarzyli, przewodniczący spółdzielni — Czesław Goliński powiedział:

— Nie martwimy się o to. Zboża mamy dosyć, zresztą będą i kieszonki. Plan nasz wykonaliśmy w 94 procentach, a resztę dostarczymy w najbliższym czasie, po ukończeniu wykopków. Ziemiarki odstawiliśmy w przeszło 100 procentach. Na wiosnę zamierzamy jeszcze odstać około 12 ton ziemniaków selekcyjnych. Z innymi obowiązkami też nie zalegamy. Spółdzielcy z Kuczkowa dają dowód, że obowiązki wobec państwa można zrealizować. Tymczasem wskutek obojętności niektórych chłopów indywidualnych gromada wykonała plan za ledwie w 36,4 procentach, zajmując 16 miejsc w gminie. Do najbardziej opornych należą: Jan Frąszczak, którego za uchylanie się od obowiązków ukarano grzywną 2.000 zł, Stanisław Zdu-

nek oraz Wacław Szczepaniak.

Gromady: Byczki, Strzelęcino, Żoń i Zbyszewice w powiecie chodzieskim zameldowały o wykonaniu rocznego planu skupu mleka. W gromadach: Dziembówko, Jezioro, Chrystowo, Marszewo, Równopole i Kaczory natomiast realizacja odstaw mleka przebiega słabo. Henryk Kostka z gromady Brodnia zalega z odstawą ponad tysiąc litrów mleka, a Marian Sioda z tej samej gromady — 750 litrów.

Komitet blokowy nr 9 przoduje

W Rawiczu istnieje 15 komitetów blokowych. Nad każdym z nich opiekę sprawuje jeden z radnych. Zadaniem komitetów jest nawiązanie ścisłej łączności między MRN, a mieszkańcami miasta.

Prezydium MRN organizuje często narady komitetów mające przyczynić się do ożywienia ich działalności.

Na jednej z odpraw szeroko omawiano organizację terenowych kół Ligi Kobiet. W rezultacie powstało 12 nowych kół, zrzeszających przez ważne kobiety nie pracujące zawodowo. Szkoda, że Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet nie zainteresował się żywiej nowo powstałymi kołami. Z braku należytej opieki zaczynają one powoli zamierać.

Szczególną rolę odegrały komitety w okresie wiosennej akcji sanitarno - porządkowej. Powołano specjalne komisje dla przeprowadzania kontroli nieruchomości, a przy tej okazji podjęto zbiórke odpadków użytkowych. Zbiórka dała nadspodziewane wyniki: zebrano 6.560 kg złomu, 58 kg szmat, 5 kg kości i 404 kg tłuczonego szkła. Na czoło w zbiorce wysunął się blok nr 9 z przewodniczącym Tadeuszem Małolepszym. Komitet ten zmobilizował także mieszkańców do uporządkowania zieleńcy, posadzenia własnym kosztem

Zespół PGR Petryki, powiat Kalisz wykonał roczny plan skupu zboża. Obecnie załoga zespołu po zakończeniu wykopków ziemniaków, przystąpiła do wybierania buraków cukrowych.

Chłopi gromady Swoboda, pow. Chodzież, wykonali już 90 procent rocznego planu skupu zboża. W osiągnięciu jeszcze wyższego wyniku przyszkadza kulał Józef Bełch, zalegający z odstawą 3.644 kg ziarna. Ostatnio ukarano go grzywną 2.000 zł. W gromadzie Laskowo hamuje wykonanie planów kulał Bronisław Stawowski, który zalega z odstawą jeszcze prawie 7 ton zboża. Do opornych kulałków w Szamocinie należą: Gustaw Szulc, Siemianowski i Piotr Nowak. (St. Z.)

kwiatów, naprawienia i pomalowania ławek. Wartość wykonanych prac oraz kwota uzyskana ze sprzedaży odpadków użytkowych przyniosła ogółem 1.566 zł. Komitet bloku nr 9 za wzorowe wykonanie swoich zadań oraz okazaną inicjatywę uzyskał pochwałę, a we współzawodnictwie osiągnął pierwsze miejsce.

Blok nr 9 wyróżnił się także w akcji werbunkowej członków do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Andrzej Maślak
korespondent „Głosu”

W Lesznie powstał Klub Kolporterów

W związku ze stałym wzrostem liczby nowych czytelników, kolporterzy zakładowi „Domu Książki” w Lesznie założyli Klub Kolporterów.

Leszczyński Klub Kolporterów, pierwszy tego rodzaju klub w naszym województwie posiada bardzo aktywnych kolporterów, m. in.: Różańskiego, Fabianowskiego, Lisowską i Wrotyńską.

Do słabo pracujących należą kolporterzy przy zakładach: PKS, PSS, Pow. Przedsiębiorstwo Budowlane, Spółdzielnia Odpadków Surowcowych, Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobranżowej i Szpitalu Miejskim nr 1.

Klub Kolporterów wziął w opiekę gablotkę propagandową, umieszczoną w Ryńku. W gablotce tej społeczeństwo leszczyńskie będzie mogło zaznajamiać się z wynikami pracy kolporterów w zakładach pracy.

Na naradzie roboczej w końcu września br. członkowie Klubu w Lesznie wezwali zakładowych kolporterów „Domu Książki” w Ostrowie, Gnieźnie i Krotoszynie do współzawodnictwa w IV kwartale 1953 r.

Współzawodnictwo obejmuje: 1) rozprowadzanie jak największej ilości bonów Miesiąca Książki Pokoju, 2) podwyższenie ilości sprzedanych książek społeczno-politycznych z 10 proc. na 12 proc. ogólnej ilości pobra-

Dla lepszego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy

Drobna wytwórczość rzuca na rynek dziesiątki nowych artykułów

W trosce o coraz to lepsze zaspokojenie potrzeb ludności miast i wsi drobna wytwórczość województwa poznańskiego przystąpiła do produkcji wielu nowych artykułów z różnych branż.

I tak m. in. zakłady podległe Związkowi Branżowemu Spółdzielni Pracy Odzieżowych i Włókienniczych wzbogaciły w najbliższym czasie swą produkcję o kombinowany z bluzeczkami dla przedszkolki, płaszczki dziecięce z aksamitu, wiatrowki męskie z brezentu z koinierem futrzanym, kurtki damskie z futrzanymi koinierami, gabardynowe waciaki męskie dla użytku domowego i biurowego, nieprzemakalne płaszcze damskie z podszewką, marynarki z manchestru z błyskawicznymi zamkami oraz nowe fasony bluzeczek damskich.

Udogodnieniem dla gospodarstw domowych będzie rozpoczęcie produkcji waty obojętnej dla zabezpieczenia mieszkań przed chłodem, a na uszczelnienie okien i drzwi w pomieszczeniach należy zwrócić większą uwagę, bo — jak wykazują obliczenia — przez małą szczelinę może uciec z pokoju nawet do 30 proc. ciepła, co powoduje wielkie straty i na raz na spalanie większych ilości paliwa.

Inne branże przemysłu drobnego rozpoczną produ-

kcję m. in. stolików z szachownicami, skrzynek do narzędzi, chodników i wycieraczek, hydrantów ogrodowych, kleju dębowego, samoczynnych węzłownic ogrodowych, umożliwiających polewanie ziemi w promieniu kilkunastu metrów, taśmówek do szaf, tornistrów szkolnych.

Zakłady podległe Związkowi Branżowemu Spółdzielni Metalowych rozszerzą dotychczasowy asortyment wyrobów o kasety do pianicy, skrzynki monterskie, toporki, piły łańcuchowe, wagi przesuwnikowe.

Spółdzielnie inwalidów poza dotychczas produkowanymi wyrobami wytwarzają będą kółka do rowów, zatrzaski do mebli, okucia do obuwi, zasuwki do komi-nów, szufelki do śmieci, stojaki do umywalni, pogrzebaczki i haczyki, haki do firan oraz zawiasy do skrzyń. (L)

Spawanie zamiast nitowania daje lepsze efekty

Załoga Zakładów im. M. Nowotki w Zielonej Górze, celem szybszego wykonywania zamówień oraz obniżenia kosztów własnych produkcji, w coraz szerszym zakresie stosuje spawanie zamiast nitowania. W chwili obecnej w Zakładach im. Nowotki spawają się 65 procent konstrukcji stalowych dla potrzeb naszej gospodarki narodowej, m. in. dla Nowej Huty. Dzięki zastosowaniu tej metody skrócono czas montażu niektórych elementów o 20 roboczych godzin na jedną tonę oraz oszczędzono około 17 procent materiałów takich, jak nity, farby itp.

Spawają się także wszelkie urządzenia dla potrzeb wewnętrznych Zakładów. Tym sposobem wykonano m. in. suwnice w dziale W-2 i W-15. (zet)

15 KRONIKA PAŹDZIERNIK

CZWARTEK
Teresy, Jadwigi
Stońce w.: 6.00
zach.: 16.42

Dość pogodnie i ciepło. — Temperatura maksymalna około + 19 st. C. — Wiatry umiarkowane, chwila silniejsze, południowo-wschodnie i południowe.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. tel. nr 62-70, 64-75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-4-52058

Teatry

OPERA — godz. 19 „Eugeniusz Oniegin”
POLSKI — godz. 19 „Stefan Czarniecki”
NOWY — godz. 19 „Grzech”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Balik gospodarski”
MŁODEGO WIDZA — godz. 16.30 „Zajac Chwałopiet”
TEATR SATYRYKÓW — godz. 20.15 „Siódme poty”

Kina

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20 „Przełom” — I część
BALTYK — g. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Przełom” I cz.
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Antoni Iwanowicz gniewa się”
RIALTO — g. 14, 16 i 18 „Sadko” — g. 20 „As wariat”
WARTA — godz. 13.15 „Czarodziejski kry-

CO GDZIE KIEDY

ształ”, g. 17, 18.30 i 20 „Radziecka Moldawia”
PIAST — g. 19 „Przełom” I część

Wystawy

SALE PREZ. MRN — godz. 10-19 „Wielki Proletariat”
CBWA, al. Marcinkowskiego 28 — g. 10-18 „Sztuka realizmu socjalistycznego w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej”
MUZEUM NARODOWE — godz. 13-18 „Dziesięć wieków Poznania”
SALE PTPN, ul. Alfr. Lampego 27/29 — g. 10-13 i 16-18 „500 lat książki drukowanej”

FOTOPLASTIKON — godz. 10-22 „Hispania”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50.

Muzyka:

5.25, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — ludowa, narodów radzieckich, 13 — utwór wyłonczelowe, 15 — wianka melodii, 16 — swoje-kie melodie, 16.20 (P) — piosenki polskie i radzieckie, 17.15 (P) — rozrywka, 18.05 (P) — pieśni polskie i radzieckie, 18.20 (P) — wiecorna serenada,

18.50 (P) — muzyka, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — dla każdego coś miłego, 22.25 — aud. z cyklu „Symfonie Dworaka”, 23 — operowa.

Audycje inne:

5.10, 5.20 (P) — dla wsi, 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 15.10 — „Bohater naszych czasów”, 15.30 — dla dzieci, 16.30 (P) — reportaż literacki, 16.45 (P) — utwory klasyczne, 17.35 (P) — aud. słowno-muz. o ludowym Wojsku Polskim, 18.30 — odpowiedź „Fali 49”, 19.10 — pog. inf. dla słuchaczy rad. kursów języka rosyjskiego, 21.32 — słowniczek muzyczny, 22 — Wójt Woborski — odc. 7 pow. A. Kowalskiej.

Sport:

19 (P) — sportowa, 21.26 — wiadomości sportowe.